



# TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 21 (811)

25 MAJA 2007 R.

Cena detaliczna 2 zł w tym VAT 7%

## Za co kocham moją mamę

Jutro obchodzić będziemy jedno z najpiękniejszych świąt w roku – Dzień Matki. Z tej okazji wszystkim mamom, mamusiom i materkom życzymy wiele radości i dumy z ich pociech. A za co kochamy nasze mamy? – mówią o tym dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 1, które odwiedziliśmy z tej okazji.



**Paulina Florczak** – Mama zawsze jest za mną, pomaga mi, gdy czegoś nie umiem. Czyta mi bajki, gdy nie mogę zasnąć. Jak mnie boli brzuch, to idziemy do lekarza. Jak brat mnie bije, to na niego krzyczę. Raz byliśmy na basenach i tam mama nauczyła mnie pływać. Jak zanurkowałam, to się przestraszyłam i „pogilgotałam” mnie. Nawet jak na mnie krzyczę, to i tak ją kocham.

## Mają już sto lat!



Ponad 300 miłośników Jeziorak Duszatyńskich wzięło udział w zlocie z okazji ich 100-lecia i 50. rocznicy utworzenia rezerwatu „Zwierzło”. Biesiadowali ochoczo, racząc się śpiewem i bajaniem.

## Braterski duet

Grzegorz i Piotr Wolczańscy byli bohaterami Ogólnopolskiego Festiwalu Klarinetowego w Piotrkowie Tryb. Obydwaj wygrali w swoich kategoriach, a Grzegorz dodatkowo zdobył „Grand Prix”.



## Światło w tunelu

Czy już niedługo jedynym śladem po kolei w Bieszczadach będzie kolejka wąskotorowa? Chyba tak, ale pod warunkiem, że nie przejmą jej od Fundacji Polskie Linie Kolejowe.



Co się bardziej liczy: interes przewoźnika, czy bezpieczeństwo niepełnosprawnego dziecka

# Nie woźcie tak naszego dziecka

Anna i Zygmunt Walko z Tarnawy Dolnej są przekonani, że gmina Zagórz, poprzez niezrozumiałe decyzje, wyrządza ich niepełnosprawnemu dziecku krzywdę, która może doprowadzić do tragedii. Zdesperowani, od trzech lat próbują uzmysłowić to decydnym, ale ci nie chcą wsluchiwać się w ich „niczym nieuzasadnione pretensje”.

Tomek urodził się z mózgowym porażeniem dziecięcym, toteż od narodzin był oczkiem w głowie swoich rodziców. A ci postanowili zrobić wszystko, aby chłopiec miał szczęśliwe dzieciństwo. Jakże cieszyli się, gdy w 2004 roku usłyszeli od lekarzy, że ich syn kwalifikuje się do tego, aby zostać uczniem szkoły specjalnej. Z dumą wozili go do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sanoku, szybko dostrzegając, jak wiele mu daje przebywanie w nowym środowisku.

Mając stały kontakt z innymi rodzicami, tam też dowiedzieli się o ustawie, która na gminę nakłada obowiązek zorganizowania bezpłatnego transportu do ośrodka umożliwiającego realizację obowiązków szkolnego dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej. Postanowili się o to upomnieć. Nie byli jedynymi zainteresowanymi, jako że w identycznej sytuacji znajdowało się kilkanaścioro innych dzieci z gminy Zagórz, których rodzice publicznymi środkami transportu wozili swe pociechy do szkoły w Sanoku. Gmina zwracała im koszty biletów, co było dla niej bardzo wygodnym rozwiązaniem. Teraz musiała sama zająć się zorganizowaniem transportu.

### Biznes z gminą

Począwszy od września 2004 roku gmina podpisała umowę na świadczenie usług transportowych ze Zbigniewem K., mieszkańcem tejże gminy. Wiadomość ta, zamiast błogosławieństwem, stała się przekleństwem dla Anny i Zygmunta Walko. Bo oto okazało się, że samochód przewoźnika jest pojazdem dostawczym przeznaczonym na osobowy, z niewielką przestrzenią bagażową, w tym przypadku przeznaczoną na umieszczenie w niej wózka inwalidzkiego. – To wygląda gorzej niż klatka dla jakiegoś zwierzęcia. Mała, ciasna przestrzeń między oparciami siedzeń a tylnymi drzwiami samochodu. W to miejsce wchodził wózek, a w nim nasz syn. Choć to już trwa trzy lata, zawsze serce mi pęka,



Tęgo obrazka, kiedy zamykają się drzwi furgonu za siedzącym na wózku Tomkiem, nie mogą znieść jego rodzice. Mimo, że trwa to już trzy lata.

gdy patrzę, jak samochód odjeżdża spod domu, a w szybie tej „więźniarki” oddala się twarz Tomka – mówi, płacząc pani Anna.

Od początku podjęła walkę o godne i bezpieczne przewożenie syna do szkoły. Ciągłe boi się o niego. Bo wie, że wystarczy, aby jakiś samochód najechał z tyłu i tragedia gotowa. Ma też świadomość, że jeden pas nie zapewni chłopcu bezpieczeństwa, a każde ostre hamowanie może zakończyć się ciężkim urazem kręgosłupa. Ale kogo to obchodzi. Któż się przejmuje tym, że w lecie w tej zdżdżającej budzie jest gorąco jak w piekle, a w zimie zimno jak w psiarni. I chociaż troskliwa matka nauczyła się ubierać syna w specjalne skarpety używane przez alpinistów i buty wypełnione watą, to i tak po każdym zimowym powrocie ogrzewa jego sine, zmarznięte nogi w swoich rękach. Ale czy tym ma się martwić gmina?

### Powiało ludzką Europą

W pewnym momencie problem sam się rozwiązał. Oto Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Sanoku wszedł w posiadanie nowego busa przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych i zaproponował gminie transport uczniów z jej terenu. Dyrektor SOSW Grzegorz Dudziński tak zachłysnął się radością rodziców z usług jego „super-taxi”, że nawet nie zdążył podpisać formalnej umowy z gminą na ich świadczenie. – To był inny świat. Ekstra busik, z klimatyzacją, ogrzewaniem, ze specjalnym miejscem na wózek inwalidzki, z wygodnym dojściem do niego i siedzeniem dla osoby-opiekuna oraz z windą do łatwego wciągania wózka do wnętrza pojazdu i jego opuszczenia. Wreszcie byłam szczęśliwa i spokojna o Tomka – mówi jego mama.

Dokończenie na str. 7.

### Patronat „TS”

## W skansenie jarmark

Już po raz 34. Muzeum Budownictwa Ludowego zaprasza na Jarmark Folklorystyczny, który odbędzie się w najbliższą niedzielę (27 bm.) w godz. 15.30-21.

Na plenerowej scenie zaprezentuje się międzynarodowe grono muzyków i tancerzy – wystąpią: Zespół Pieśni i Tańca *Ostławianie* z Mokrego, kapela *Weseli Lwowiacy* ze Lwowa, Studencki Zespół Góralski *Skalni* z Krakowa oraz Zespół Pieśni i Tańca *Poloniny* z Rzeszowa. Popisem artystycznym towarzyszyć będą pokazy tradycyjnych rzemiosł oraz prezentacje dorobku Kół Gospodyń Wiejskich. Organizatorzy zadbali nie tylko o duchową strawę – uczestnicy mogą liczyć również na smaczkowe jadalne regionalne serwowane przez skansenowską gospodę.

Stałych bywalców jarmarku, którzy z niecierpliwością czekają co roku na kolejną edycję tej nader ciekawej imprezy, nie trzeba przekonywać do udziału w niej. Pozostałych gorąco zachęcamy – swojski klimat, żywiołowe zespoły, piękne rękodzieło i wyborne jadalne stanowią świetną okazję do rodzinnego spędzenia niedzielnej popołudnia w plenerze.

Miło nam, że i tym razem mamy zaszczyt patronować tej imprezie. Bilety w cenie: dorośli – 5 zł, dzieci i młodzież – 3 zł, rodzinne (do 4 osób) – 10 zł. Cena biletu obejmuje również zwiedzanie skansenu.

/joko/

• Reklama • Reklama • Reklama •

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
DREWNO-PCV-AL

Poznaj nową ofertę i daj się zaskoczyć niską ceną!

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 013/ 464 03 38  
USTRYKI DŁ., ul. 29 Listopada 2, tel. 013/ 461 46 74  
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax 013/ 434 30 15  
www.vidok.com biuro@vidok.com

• Reklama • Reklama • Reklama •

# Notowania „TS”

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy

**GANIMY:** PKS CONNEX SANOK za lekceważące traktowanie klientów, przejawiające się w wysyłaniu na wycieczki niesprawnych autobusów. A już brakiem rozwiązań i wyobraźni chcemy określić przypadki dopuszczania do jazdy autobusów z „tysymi” oponami, czy niekompletnie wyposażoną apteczką. Co pozostało z zapowiedzi na starcie, po wkroczeniu Connexu do Sanoka, gdy mówiono o nowym i nowoczesnym taborze, tudzież o uprzejmych kierowcach w białych koszulach i krawatach? Nazwa europejska i skrzęta krajoząrdza pomieszana z bryndzą. Niestety.

**CHWALIMY:** Sanocki oddział PTTK i jego sojuszników za zorganizowanie jubileuszu 100-lecia Jeziorok Duszyńskich i 50-lecia utworzenia Rezerwatu Zwierzło. Plenerowa biesiada turystyczna, wypełniona poezją i muzyką oraz wspólnym śpiewaniem, na długo pozostanie w pamięci jej uczestników. Pomyślano także o tablicy pamiątkowej z pięknym tekstem zaczerpniętym z poematu Karola Wojtyły, która na wieki upamiętni to wyjątkowe miejsce. Znakomita promocja Bieszczadów i Jeziorok Duszyńskich, które w tym roku z pewnością będą były rekordy popularności. Właśnie dzięki PTTK-owcom. **emes**

## Uratowali jaskółkę

Sanoccy strażacy po raz kolejny udowodnili, że można na nich liczyć nie tylko w przypadku pożaru. W niedzielę wieczorem ocalili życie...jaskółki.

Ptak uwił gniazdo na poddaszu budynku dawnego Pogotowia Opiekuńczego. Wracając doń, zaplątał się głową w zwisające kable. Gwałtowny trzepot skrzydeł usłyszeli właściciele sąsiedniej posesji, którzy wezwali na pomoc strażaków. Ci uwolnili mocno wyczerpanego ptaka, który po odzyskaniu sił, następnego dnia odleciał. – Dziękuję strażakom za ich postawę. Jedyną pociechą w mojej pracy jest to, że są jeszcze dobrzy ludzie na tym świecie – mówi Krystyna Harna, prezes sanockiego STONZ. **/jot/**

## Za co kocham moją mamę

**Karol Łukasik** – Byłem z mamą na wakacjach nad morzem. Pływaliśmy statkiem i robiła mi dużo zdjęć i za to właśnie ją kocham. Mama zabiera mnie na wycieczki, nawet płynęłam promem do Szwecji. Mam czapkę kapitana na „Błyskawicy” i ona mi przypomina o tamtych wakacjach i o super zdjęciach.

## Bez konkursów

W kilku sanockich szkołach oraz przedszkolach podległych Urzędowi Miasta nie będzie konkursu na dyrektora. Burmistrz postanowił ich szefom przedłużyć umowy na kolejne pięć lat.

W sierpniu upływa kadencja: Marii Harajdy (SP2), Adama Mindura (SP3), Krzysztofa Zajęca (SP4), Janiny Starakiewicz (SP7), Anny Trebendy (G2), Elżbiety Ziajki (Samorządowe Przedszkole nr 1) i Małgorzaty Pietrzyckiej (Samorządowe Przedszkole nr 3). Zadowolony z wyników ich pracy burmistrz skorzystał z przysługującego mu prawa i zrezygnował z przeprowadzenia konkursów, przedłużając zawarte umowy na kolejną kadencję. – Warunkiem tego jest uzyskanie pozytywnej opinii kuratora oświaty. Mamy nadzieję, że pan kurator nie będzie miał żadnych zastrzeżeń i przychyli się do naszej propozycji – mówi Irena Penar, naczelnik wydziału edukacji w UM. **/k/**

## Foto śmieszki

W tym momencie żarty się skończyły...



# Złot z jeziorokami w tle

Ponad trzystu miłośników Jeziorok Duszyńskich z Rzeszowa, Sanoka, Rzepedzi i Łupkowa wzięło udział w zlocie zorganizowanym przez sanocki Oddział PTTK z okazji 100-lecia jeziorok i 50. rocznicy utworzenia Rezerwatu Przyrody Zwierzło. Podwójny jubileusz uczczono odsłonięciem tablicy pamiątkowej oraz biesiadą turystyczną przy ognisku.



Odsłonięcia pamiątkowej tablicy dokonali (od lewej): Stanisław Bielawka – wójt gminy Komańcza, Krzysztof Prajzner – szef sanockiego Oddziału PTTK, Jan Stachyrak – dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych w Krośnie, Władysław Budzyń – nadleśniczy Nadleśnictwa Komańcza i Grzegorz Chudzik – naczelnik Grupy Bieszczadzkiej GOPR.

Złotowiczom sprzyjało niebo – przy pięknej słonecznej pogodzie wędrowali pod opieką przewodników i ratowników GOPR czterema trasami z Turzańską, Hoczwic, Woli Michowej i Komańczy, by po kilku godzinach dotrzeć nad Jeziorok Duszyński, gdzie odsłonięto tablicę pamiątkową. Wpasowana w ogromny kamień piaskowca, opatrzona

cytatem: „Nie zapomnę nigdy tych jeziorok, co zaskoczyły nas po drodze jak gdyby dwie cysterny niezgłębionego snu...” z poematu pt. *Przed sklepem jubilera* Karola Wojtyły i poświęcona uroczystości przez ks. dr. Jana Cebulaka – kapelana leśników, w asyście duszpasterza przewodników – ks. Piotra Bartnika, uwieczniła dla potomnych niezwykły jubileusz.

## Będą pieniądze, jest wyzwanie

W poniedziałek z roboczą wizytą przebywał w Sanoku Władysław Ortyl, wiceminister w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, gdzie spotkał się z samorządowcami powiatu. Zebrani liczyli na instruktaż, jak pozyskać dużo środków unijnych. Dowiedzieli się, że pieniądze będą i trzeba być w gotowości.

O ile w ostatnich trzech latach mieliśmy na Podkarpaciu do wydania 200 milionów euro, o tyle w latach 2007-2013 będzie to kwota 1,1 miliarda. To oznacza, że rocznie będzie do wydania ok. 150 mln. euro i to jest wyzwanie dla samorządów. – Opierając się na doświadczeniach, czuję, że będą wprost poszukiwane projekty gotowe do realizacji – mówił minister.

Minister Ortyl odniósł się do zarzutu nierównego rozdziału pieniędzy unijnych na Podkarpaciu. – Są analizy ukazujące relacje między „bogatą północą” i „pięknym południem”, jak dość powszechnie się dzieje na Podkarpaciu. Wylączając Rzeszów, który kumuluje dużo środków, nie jest to przepaść – stwierdził. Dziękując za zaproszenie, zapowiedział swój dłuższy przyjazd do Sanoka w miesiącach wakacyjnych. **emes**

## Zabójca dostał 25 lat

Uprawomocnił się wyrok 25 lat pozbawienia wolności dla Roberta K. – mordercy Zdzisława Beksińskiego. Sąd Apelacyjny w Warszawie utrzymał w mocy karę nałożoną przez sąd I instancji. Kuzyn zabójcy – Łukasz K., skazany na 5 lat więzienia za pomoc w zbrodni, będzie miał ponowny proces przed stołecznym sądem okręgowym.

Przypomnijmy, że do morderstwa doszło w lutym 2005 r. Do mieszkania artysty przyszedł wówczas 19-letni Robert K. z Wołomina, syn znajomych, którzy pomagali Beksińskiemu w drobnych pracach porządkowych. Chciał pożyczyć pieniądze. Z materiałów dowodowych wynika, że w razie odmowy był gotów zabić malarza – miał przy sobie nóż. Beksiński odmówił pożyczki i zagroził, że powie o wszystkim ojcu chłopaka. Wtedy ten ugodził go kilkanaście razy w szyję i klatkę piersiową,

w wyniku czego artysta zmarł.

W zacieraniu śladów zbrodni pomógł zabójcy 16-letni kuzyn Łukasz K., który czekał pod blokiem. Potem razem uciekli, zabierając z mieszkania Beksińskiego dwa aparaty fotograficzne i sto płyt CD. Podczas procesu sprawca przyznał się do zbrodni, obciążając także swego kuzyna, który – jak twierdził – doskonale wiedział o jego planach. Łukasz K. zaprzeczył temu, twierdząc, że pomógł tylko usunąć ślady i to ze strachu, gdyż Robert K. groził, że

Jego drugą odsłonę stanowiła plenerowa biesiada turystyczna w Duszatynie, gdzie przy suto zastawionych stołach utrudzeni wędrowcy świętowali radośnie, racząc się ochoczo smakowitą grochówką oraz występami Karola Ptudeckiego – autora wielu znakomitych przebojów, poezją sławnego bieszczadzkiego Ryszarda Szościńskiego, który zaprezentował swój najnowszy, „jubileuszowy” wiersz, i godzinnym koncertem Sylwka Szweda z zespołem *U Pana Boga za piecem*. Nie stronił przy tym od bają o bieszczadzkie czartach i biesach oraz wspólnych śpiewów, których echo niesło się daleko po całej okolicy. – To rzadkość, żeby urodziny rezerwatu tak hucznie świętowano, ale naszym Jeziorokom to się należy – zapewniał jeden z bieszczadzików, wznosząc toast „za zdrowie” Zwierzła.

Impreza, której pomysłodawcą był Wojciech Gosztyła – popularny *Kiju* z „Latarni Wagabundy” w Woli Michowej, a współorganizatorami: gmina i nadleśnictwo Komańcza, Zespół Parków Krajobrazowych w Krośnie i Grupa Bieszczadzka GOPR, udała się jak rzadko.

– Napracowaliśmy się niesamowicie, ale warto było. Jeziorok Duszyńskie są jedną z największych atrakcji Bieszczadów. Cieszymy się, że ich 100-lecie wypadło tak okazale i dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w jubileuszowym zlocie – podkreśla Krzysztof Prajzner, szef sanockiego Oddziału PTTK. **/jot/**



Wbrew temu co na zdjęciu, minister Ortyl pieniądze nie liczył na palcach.

jeśli wszystko się wyda, obaj pójdą do więzienia.

W listopadzie zeszłego roku Sąd Okręgowy w Warszawie skazał Roberta K. na 25 lat pozbawienia wolności, a Łukasza K. na 5 lat. W ubiegłą środę Sąd Apelacyjny rozpatrzył odwołania złożone przez obrońców. Wyrok dla Roberta K. utrzymał w mocy, podkreślając, że młody wiek sprawcy i jego niekaralność nie są wystarczającymi argumentami, aby skazać go na 15 lat, jak wnosili obrońcy. Sąd uchylił natomiast orzeczenie wobec Łukasza K., argumentując, że sms-y wymieniane przez oskarżonych mogłyby świadczyć o tym, iż wiedział on, w czym bierze udział. W związku z tym SA nakazał powtórzenie procesu. Robert K. będzie w nim przesłuchiwany już nie jako oskarżony a świadek. **/jot/**

## Z POLICJI

### Sanok

\* W nocy z 10 na 11 bm. nieznanymi sprawcami wybit szczyby i zniszczył gazetki ściennie w budynku ZS nr 1 przy ul. Sobieskiego.

\* Kierujący w stanie nietrzeźwym (1,36 promila) fordem escortem 60-letni mieszkaniec Sanoka zderzył się (19 bm.) z dwoma prawidłowo zaparkowanymi samochodami – volkswagenem passatem i fiatem uno. Mężczyzna odpowie również za złamanie zakazu prowadzenia pojazdów, orzeczonego wcześniej przez sąd.

### Gmina Bukowski

\* Przed sądem stanie również 24-letni Rafał Ł., który odpowie za słowne znieważenie policjantów i uszkodzenie radiowozu podczas interwencji w lokalu w Woli Sękowej (9 bm.). Pijanego mężczyznę, który awanturował się, osadzono w Policji i Izbie Zatrzymań do czasu wytrzeźwienia i złożenia wyjaśnień.

### Gmina Komańcza

\* Piła spalinowa, pięć łańcuchów i dwie prowadnice do piły oraz dziesięć pilników o łącznej wartości ponad 3 tys. zł padły łupem włamywacza grasującego w Nowym Łupkowie. Złodziej skradł sprzęt z budynku magazynowego.

### Gmina Sanok

\* Z niezamkniętego samochodu stojącego na platformie widokowej w Wujkowie skradziono (20 bm.) torbę z dokumentami, telefonem komórkowym, kartami bankomatowymi i pieniędzmi w kwocie 350 zł. Poszkodowany oszacował łączne straty na 780 zł.

### Gmina Tyrawa Wołoska

\* Ponad 2 promile alkoholu miał w wydychanym powietrzu 45-letni mieszkaniec powiatu sanockiego, który uległ (18 bm.) wypadkowi przy pracy. Pijany mężczyzna pracował przy pilarcie drzewnej. Podczas cięcia drewna deska wbiła mu się w prawe podudzie.

### Gmina Zagórz

\* W czasie libacji alkoholowej w Zagórzu (11 bm.) doszło do kłótni między 51-letnim Józefem O. a jego 32-letnim kompanem. W jej wyniku pierwszy z wymienionych kilkakrotnie ugodził ostrzem szczyrorka drugiego, powodując u niego rany klute w okolicy klatki piersiowej, na szczęście niegroźne. Alkohat potwierdził, że obaj mężczyźni byli pijani – u sprawcy stwierdzono powyżej 2,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, u ofiary – ponad 2,5 promila. Ponieważ Józef O. naraził swego kompana na bezpośrednie niebezpieczeństwo uszkodzenia serca, dużych naczyń oraz płuc, czyli spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu a nawet utratę życia, prokuratora zastosowała wobec niego dozór policji z jednocześnie zakazem opuszczania kraju.

\* Na 1.500 zł wyceniono wartość przedniej szyby samochodu renault, którą przy pomocy twardego narzędzia wybił nieznanymi sprawcami. Do zdarzenia doszło z 11 na 12 bm. na pl. Kolejowym.

\* Policja bada okoliczności wypadku, do którego doszło 17 bm. w Zahutyli. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący oplem 40-letni mieszkaniec powiatu sanockiego na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie zderzył się z samochodem lublin. Dwa pasażerowie opla trafili do szpitala.

W minionym tygodniu na drogach powiatu sanockiego namierzono czterech pijanych kierowców. Rekordzistą okazał się zatrzymany na ul. Krakowskiej 21-letni Ireneusz B. z powiatu sanockiego, który kierował bmw, mając 2,856 promila alkoholu w wydychu. Poza nim w ręce policji wpadli: na ul. Traugutta – 48-letni Andrzej P., rower (0,231); w Długiem – 60-letni Józef B., audi (2,058); w Nowosielcach – 53-letni Kazimierz B., rower (0,945).

**TYGODNIK SANOCKI**

www.tygodniksanocki.eu

e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Marian Struś. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Joanna Kozimor.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwartej strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub poczta elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 013 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 013 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 013 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 017 852 13 62.

## O parkanie i ławeczkach

W związku z modernizacją ulicy Łaziennej, która po zamknięciu Rynku przejmie część ruchu w centrum miasta, pojawił się problem bezpieczeństwa dzieci bawiących się na terenie ogródka jordanowskiego.

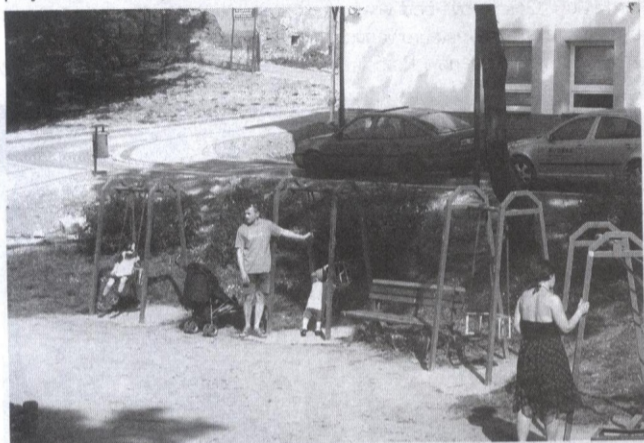
Temat sygnalizowali burmistrzowi Maria Szlankiewicz Skoczyńska i Robert Najzarek. – Rodzice zwracają uwagę, że obecnie ogródek przylega bezpośrednio do drogi, a wiadomo, jak trudno upilnować małe dzieci. W związku z tym pojawiła się propozycja, aby zainstalować tam parkan i posadzić zieleń – przekazała w imieniu rodziców i dziadków radna.

Czy problem zostanie załatwiony po ich myśli, nie wiadomo. Wiceburmistrz Stanisław Czernek przyznał, że w miejscu tym zaplano-

wano tylko zieleń i nikt nie myślał o parkanie.

Zgodnie z postulatami mieszkańców, pojawiają się za to ławki z oparciem przy parku, o które prosili osoby starsze. Wiceburmistrz nie sprecyzował terminu, ale obiecał, że na pewno będą. (z)

Do tematów poruszanych przez radnych w „wolnych wnioskach i zapytaniach” będziemy powracać, niektóre bowiem zasługują na szersze potraktowanie. O osobach wyróżnionych Nagrodami Rady Miasta napiszemy natomiast przy okazji wręczenia ich laureatom.



Ulica nie jest bezpiecznym sąsiedztwem dla bawiących się w ogródku dzieci.

## Jest interes czy go nie ma?

Podczas ostatniej sesji rady miasta doszło do ostrej scysji: radny Piotr Lewandowski zagroził, że postawi radnego Jerzego Krynickiego przed komisją etyki.

Poszło o wniosek Spółdzielni Mieszkaniowej „Autosan”, która zwróciła się o rozwiązanie umów wieczystego użytkowania działek służących jako drogi osiedlowe, aby przekazać je miastu. Mimo sceptycyzmu, części radnych (samorząd musi przejąć utrzymanie tych ulic) opinie komisji były pozytywne. W pewnym momencie w centrum dyskusji znalazła się osoba Piotra Lewandowskiego, który jest radnym i jednocześnie przewodniczącym Rady Nadzorczej SM „Autosan”. Józef Krynicki stwierdził, że w związku z tym jego kolega nie powinien zabierać głosu. Na sali zapanowała konsternacja. Padło pytanie, czy Piotr Lewandowski ma prawo głosuwać. Odpowiadając na gorąco, radca prawny stwierdził, że ustawa przewiduje ograniczenia w sytuacji, gdy w grę wchodzi interes osobisty i że trudno za taki uznać przewodniczenie radzie nadzorczej. Ostatecznie radny wziął udział w głosowaniu. Nie miało to wpływu na wynik, gdyż uchwałę przyjęto większością głosów, ale sprawa powróciła podczas wolnych wniosków. Piotr Lewandowski zarzucił Józefowi Krynickiemu, że w skandaliczny sposób próbował odmówić mu prawa głosu i ograniczyć prawo przysługujące rademu. Zapowiedział, że zastanowi się nad wnioskiem o powołanie komisji etyki. – Nie szukajmy interesów prawnych, bo tu są tylko interesy społeczne – mówił wzburzony. Podkreślał, że połowa rady to spółdzielcy. – Czy ich również chce

pozbawić pan prawa głosu? – dopytywał.

Tak było na sesji, ale co wydarzyło się, gdy ostygły emocje? Czy radny Lewandowski zrealizuje swoją zapowiedź? W środę, podczas rozmowy telefonicznej, stwierdził, że jeszcze nie podjął decyzji. Nadal jednak uważa, że zachowanie kolegi było skandaliczne.

Józef Krynicki odpowiedział krótko: – Jak chce, niech powołuje komisję. Ja nikogo nie obraziłem. I nadal uważam, że Piotr Lewandowski nie powinien głosuwać. Na sesji zapomniałem dodać, że jako prezes rady nadzorczej bierze pieniądze. To śmieszne, jeśli twierdzi, że nie ma tu interesu.

Radny przywołał też informacje uzyskane od przewodniczących komisji, którzy w ubiegłym tygodniu byli na szkoleniu w Rzeszowie: – Zadali oni prowadzącemu pytanie odnośnie tej sytuacji. Szkoleniowiec jednoznacznie stwierdził, że pan Lewandowski nie powinien głosuwać. Co więcej, nie powinna też głosuwać dwójka innych radnych, którzy są członkami SM „Autosan” – podkreślał.

Józef Krynicki zapowiedział, że skieruje pytanie do czasopisma samorządowego „Wspólnota”, aby raz na zawsze wyjaśnić wątpliwości.

Sprawa zapowiada się więc na dłużej. Problematyczne może okazać się też samo powołanie komisji etyki. W poprzedniej kadencji zabiegał o to przewodniczący Jan Pawlik, ale radni nie podjęli tematu. Czy zechcą zrobić to teraz? (z)

### Pozostaną w pamięci

Serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowej

**śp. Wiesławy Kogut**

składa

Rodzina

Wyrażamy naszą wdzięczność dzielenia z nami bólu po utracie ukochanej córki, żony, mamy i babci.

## Barbarzyństwo w parku?

Czy oni oszaleli, że niszczą tak piękne drzewa w parku? – z tym dramatycznym pytaniem przyszła do redakcji mocno zdenerwowana mieszkanka Sanoka, pani Ewa Golczyk.

Pani Ewa (żona prof. Mariana Golczyka – naukowca i wykonawcy wielkich konstrukcji, który na emeryturze osiadł w naszym mieście) jeszcze kilka dni temu, podczas spaceru w parku, zachwycała się z mężem dorodnymi drzewami. – Rozmawialiśmy ze sobą na ten temat, komentując, że takich wspaniałych okazów dawno nie widzieliśmy – opowiada. Dlatego też kilka dni później przeżyła ciężki szok, gdy spotkała w tym samym miejscu ekipę drwali, którzy wycinali owe „cuda natury”. – Byłam wstrząśnięta. Pod piętami padały stare zdrowe drzewa, które – zanim osiągną takie rozmiary – muszą przeciwieństwem rosnąć dziesiątki lat. Poza tym, nie dość, że niszczą, to jeszcze robią to w okresie lęgowym ptaków, rozwalając gniazda i jajka – dodaje oburzona. Pani Ewa uważa, że lepiej byłoby usunąć z parku chaszczki i uschnięte iglaki. – Na Śląsku, gdzie mieszkaliśmy, czasem toczono batalie przez dwa-trzy lata

o uratowanie jednego drzewa. A tu wycina się je lekką ręką – dopowiada.

Dodatkowym powodem zdenerwowania pani Ewy byli urzędnicy, do których poszła z interwencją i którzy – jak twierdzi – potraktowali ją w wyjątkowo arogancko. – Skierowano mnie do naczelnika wydziału komunalnego. Kiedy weszłam do pokoju, siedział tam, rozpartych na krzesłach, trzech panów. Nie przedstawili się, nie poprosili, bym usiadła. Rozmawiałam, stojąc w drzwiach. Kiedy powiedziałam, że to skandal, co robią w parku, warknęli, że bym zrobiła donos do prokuratury – relacjonowała kobieta.

Jacek Gomułka, naczelnik wydziału komunalnego i ochrony środowiska widzi rzecz zgoła inaczej: – Przedstawiłem się i poprosiłem panią, by usiadła. O doniesieniu do prokuratury pani zaczęła mówić sama. Powiedziałem, że żyjemy w państwie demokratycznym, w zwią-



– Od ponad miesiąca w parku pracuje kilkusobowa ekipa ze Śląska, która zajmuje się przecinką drzew. – Nie niszczyliśmy wam parku, tylko go porządkujemy – zapewniali dziennikarkę „TS”. Potwierdzili, że w okolicy platformy widokowej wycięli kilkanaście zdrowych drzew, głównie czereśni. Nie musieliby do tego dojść, gdyby platforma była trochę wyższa. Ich zdaniem błąd popełnił projektant.

ku z czym może udać się do sądu czy złożyć doniesienie – przekonuje.

Przedstawiciel urzędu nie zgadza się z tym, że w parku doszło do jakiegoś „barbarzyństwa”. – Nie wycinamy drzew bez powodu. Ponieważ w parku powstała platforma, musimy wykonać „korytarze widokowe”. Mamy opinię dendrologiczną i zgodę starosty na wycięcie każdej sztuki. Usuwamy przede

wszystkim egzemplarze chore i martwe. Na miejscu jest codziennie ogrodnik miejski. Przed wycięciem sprawdza się, czy na drzewie nie ma ptasich gniazd – zapewnia przedstawiciel urzędu.

A swoją drogą, w mieście wciąż trwa dyskusja na temat wycinanych drzew. Niektórzy uważają, że nigdy wcześniej nie poszło ich pod nóż aż tyle. Może jakiś fachowiec wypowie się na ten temat? (z)

## Znamy mistrza ortografii

Przemysław Małkowski ze Szkoły Podstawowej nr 1 został mistrzem ortografii i zdobywcą „Pióra Burmistrza” na rok 2007. V edycja Międzyszkolnego Konkursu Ortograficznego „O PIÓRO BURMISTRZA” odbyła się tradycyjnie w Sali Herbowej Urzędu Miasta.

Do rywalizacji o główną nagrodę stanęło 36 uczniów z sześciu sanockich szkół podstawowych: SP1, 2, 3, 4, 6 i 7. Uczestnicy musieli wykazać się znajomością zasad ortografii i umiejętnością zastosowania ich w praktyce, zmagając się z testem ortograficznym. Po jego rozwiązaniu chwile wyczekiwania na ogłoszenie wyników umilał uczniom dziecięcy zespół wokalny SOULIKI, działający przy Sanockim Towarzystwie Muzycznym. Pomysłodawcą i organizatorem konkursu jest p. Krystyna Stec-Lenart z SP4. Mistrzem ortografii został Przemysław Małkowski – uczeń kl. 3c z SP1. Główne trofeum – „Pióro Burmistrza” wręczył zwycięzcy wiceburmistrz Marian Kurasz. Drugie miejsce zajęła Dominika Janik (SP4),

a trzecie Zuzanna Dulęba (SP1). Wysoką ocenę komisji uzyskali również: Mateusz Pęczak i Daniel Nastyn (SP2), Aneta Ryń, Oliver Szwałt (SP4) oraz Jakub Szyniec (SP6).

W części końcowej dyrektor SP4 Krzysztof Zajac podziękował burmistrzowi za patronat nad konkursem i serdeczne przyjęcie młodych sanoczan, nauczycielom za przygotowanie uczniów, natomiast sponsorem za życzliwość, dzięki której każdy uczestnik otrzymał dyplom i pamiątkę. W gronie sponsorów znaleźli się: Urząd Miasta, drukarnia „Piast Kołodziej”, Bank Gospodarki Żywnościowej, Transbud, „Automet”, Centrum Szkolne „U KUBY”, Centrum-Społem Sp. i wydawnictwa: „Mac-Edukacja”, WSIP i NOWA ERA.

emes



Raz w roku dostojna Sala Herbowa zamienia się w salę egzaminacyjną, w której młodzi uczniowie – mistrzowie ortografii walczą o „Pióro Burmistrza”.

### Podziękowanie

**Podziękowania i całuski** dla pana dr. D. Oleszczuka, pana dr. M. Bierczyńskiego, pana starosty W. Krawczyka oraz moich wspaniałych koleżanek Gosi Dąbrowskiej, Ireny Sawy i Gosi Karnas za pomoc i wsparcie

Maria Petechowicz

## Za co kocham moją mamę



Ola Pradziewicz – Kocham swoją mamę dlatego, że gdy jestem chora, to mnie leczy. Daje mi lekarstwa i siedzi przy moim łóżku. Przytula mnie, kiedy jest mi smutno.

Kacper Feculak – Od mamy dostaję super zabawki np. w „pace rycerzy” były dwie armaty, katapulta i wielu rycerzy. Mama bawiła się ze mną i nawet zgodziła się mieć jako swoich rycerzy armię zbrojów.



## Dzień Dziecka z PTTK

Na II Rajd z okazji Dnia Dziecka w dniu 1 czerwca zaprasza milusińskich sanocki Oddział PTTK. W programie: wędrowka po Górach Słonnych oraz spotkanie przy ognisku (z kiełbaskami!) w ośrodku Camp Biata Góra, połączone z pokazem sprzętu ratowniczego Bieszczadzkiej Grupy GOPR. Wpisowe wynosi 5 zł. Zbiórka uczestników na placu przed mostem białogórskim (obok czołgu) o godz. 8.30 – wyjazd o 9. Zapisy do 30 maja w biurze Oddziału PTTK, tel. 013 463-21-71. /k/

## Z armii Andersa – do sanockiej biblioteki

Zbiory Czytelni wzbogaciły się o wyjątkowo cenne książki i publikacje z księgozbioru Czesława Woyno i Romana Wajdy, podczas II wojny światowej żołnierzy II Korpusu Polskiego armii gen. Andersa. Książki pochodzą z oficyn wydawniczych działających przy tym korpusie podczas

ewakuacji andersowców z ZSRR i ich szlaku bojowego przez Bliski Wschód, Egipt do Włoch. W przekazanej bibliotece darze znajdują się także pozycje wydawane już po wojnie m.in. przez Instytut Literacki, Polską Fundację Kulturalną, Wydawnictwo Polskiego Związku Wychodźstwa Przymusowego, Komitet Wydawniczy Polskich Spadochroniarzy. Publikacje te, oprócz tego, że posiadają sporą wartość archiwalną, tworzą także obraz historii książki polskiej na wychodźstwie. Sanockiej bibliotece przekazała je w darze Marta Wajda-Spohn, której ojciec Roman Ludwik Wajda wspólnie z Czesławem Woyno tworzył Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny w Londynie, był także jego pierwszym przewodniczącym. (as)

### Reklama



# Bracia Wołczańscy podbili Piotrków Trybunalski

Kolejny wspaniały sukces Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Wandy Kossakowej w Sanoku. Tym razem głównymi bohaterami są klarneciści z klasy Wiesława Brudeka, bracia Grzegorz i Piotr Wołczańscy, o których najgłośniej było podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Klarnetowego w Piotrkowie Trybunalskim (16-19 maja).

To najbardziej prestiżowa impreza w Polsce, w której uczestniczą zarówno uczniowie szkół muzycznych, jak również studenci Akademii Muzycznej z całego kraju. W tym roku rywalizowało ze sobą 240 uczestników. Oceniali ich jury składające się z profesorów AM, pod przewodnictwem Andrzeja Janickiego z Akademii Muzycznej w Katowicach.

Wyniki sanoczan przeszły najsmielsze oczekiwania. W I kategorii szkół I st. – I miejsce zajął Piotr Wołczański. Jego sukces powielił starszy brat Grzegorz, zwyciężając w kategorii szkół średnich. Bardzo trudny akompaniament świetnie wykonał Daniel Elbin, o czym także mówiło się w festiwalowych kuluarach. Jednakże prawdziwą sensacją był werdykt jury, które zaszczytny tytuł „Grand Prix” festiwalu przyznało... Grzegorzowi Wołczańskiemu. Nagrodę dla „Najlepszego Klarnecisty Festiwalu” (sanoczanin pokonał wszystkich studentów!) ufundowała francuska firma produkująca najlepsze klarnety Buffet – Crampon z Paryża. Gratulujemy!

Marian Struś



Szczęśliwy Wiesław Brudek i jego braterski duet: Piotr i Grzegorz Wołczańscy. Sukces na festiwalu w Piotrkowie Trybunalskim z pewnością śnił będzie się po nocach całej trójce.

# Dziewczęta też grają. I to jak!



Dziewczęta pozazdrościły chłopcom i też chcą sięgać po laury. Czekamy na potwierdzenie wysokiej klasy i formy przez Ewelinę w konkursach.

Piękny sukces w XII Ogólnopolskich Konfrontacjach Akordeonowych w Gorlicach odniosła Ewelina Wronowska, uczennica kl. V Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Wandy Kossakowej w klasie Grzegorza Bednarczyka. Uzyskała I nagrodę w kategorii wiekowej do lat 12 i zdobyła wielkie brawa, wykonując na koncercie laureatów „Polkę karlesko-fińską”.

W starszej kategorii do lat 15 wyróżnienie zdobył Bartosz Głowacki, zaś do lat 18 – laureatem III nagrody został Maciej Zimka, uczeń Zespołu Szkół Muzycznych w Krośnie – obaj uczący się pod kierunkiem Andrzeja Smolika. Dla obu był to dobry trening przed wyjazdem na Międzynarodowy Konkurs Akordeonowy do Klingenthal, gdzie – jak pisaliśmy – zaprezentowali się znakomicie (III m. Bartek, VII – Maciek).

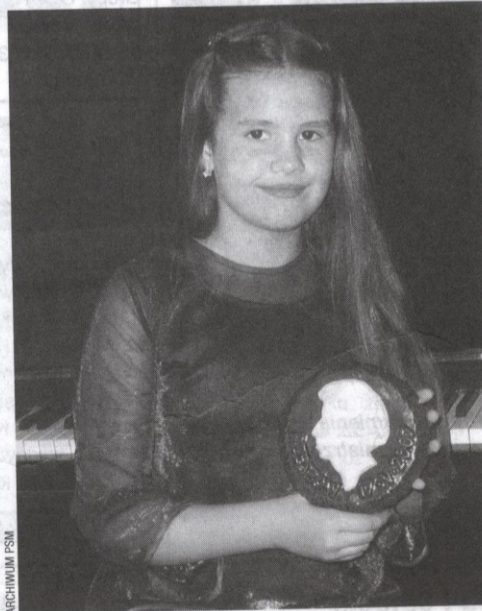
Jury Konfrontacji w Gorlicach, po raz pierwszy odbywających się w randze ogólnopolskiej, przewodniczył prof. Jerzy Kaszuba, a kierownictwo artystyczne sprawował adiunkt Janusz Pater z Akademii Muzycznej w Krakowie.

emes

Spory sukces odniosła 11-letnia Natalia Dziok – uczennica klasy fortepianu Doroty Skibickiej w sanockiej PSM I i II st., która znalazła się w gronie laureatów I Ogólnopolskiego Konkursu Chopinowskiego, zorganizowanego w Zespole Szkół Muzycznych w Rzeszowie.

Sanoczanica wykonała Poloneza B-dur i Cantabile Fryderyka Chopina, uzyskując bardzo dobre noty i uznanie zasiadających w jury profesorów Akademii Muzycznej w Krakowie. Zaowocowało to 3. nagrodą w młodszej grupie wiekowej. – Ponieważ konkurs ma charakter ogólnopolski, więc poziom wykonawczy był dość wysoki. Rangę osiągnięcia Natalii podnosi to, że należała ona do najmłodszych wykonawców. Nie pierwszy to jej sukces i na pewno nie ostatni. To bardzo muzykalna dziewczynka – mówi dumna z osiągnięć swej podopiecznej Dorota Skibicka. Warto dodać, że Natalka kultywuje rodzinne tradycje muzyczne, jest bowiem córką skrzypaczki Grażyny Dziok, pedagoga sanockiej szkoły muzycznej.

/jot/



Jeszcze nie przebrzmiał jubileusz 35-lecia sanockiej Szkoły Muzycznej, a już do i tak imponującej liczby 85 sukcesów w konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych doliczyć trzeba osiem kolejnych. Tak wspaniały jest plon jednego tylko miesiąca. Do wygranej Bartka Głowackiego w Wilnie, Marysi Korzeniowskiej w Międzynarodowych Spotkaniach Gitarowych Sanok 2007 i Eweliny Wronowskiej w Ogólnopolskich Konfrontacjach Akordeonowych należy dołożyć: Grand Prix absolwentki PSM Emilii Szerugi na festiwalu w Sanoku, III m. Bartka Głowackiego w Klingenthal i Natalii Dziok w Rzeszowie, a teraz dwa wspaniałe zwycięstwa Grzegorza i Piotra Wołczańskich. Ciesząc się z tego bogactwa młodych talentów, warto podkreślić, że do akordeonów i gitar śmiało dołączają inne instrumenty. Tak trzymać!

# Bliżej nieba i gwiazd

Nazwiska Elżbiety Towarnickiej – jednej z pierwszych dam polskiej wokalistyki oraz prof. Józefa Serafina – światowej sławy organisty przyciągnęły do franciszkańskiej świątyni liczne grono słuchaczy i melomanów. Sobotni koncert pt. *Matce Niebieskiego Pana* w ramach festiwalu *Muzyka Młodych u Franciszkanów* okazał się – zgodnie z przewidywaniami – ucztą muzyczną najwyższej próby.

Występujący w największych salach koncertowych świata artyści po raz pierwszy gościli w Sanoku. Elżbieta Towarnicka – absolwentka studiów wokalnych w Akademii Muzycznej w Krakowie, laureatka wielu konkursów i festiwali w kraju i za granicą, koncertująca w Europie, USA, Kanadzie i Argentynie, prowadząca własną klasę śpiewu solowego w Krakowskim Konserwatorium Muzycznym im. W. Lutostawskiego – zachwycała słuchaczy swym sopranem, który z zadziwiającą lekkością atakował najwyższe partie wokalne. Zachwyty wzbudzała również wirtuozeria i technika wykonawcza Józefa Serafina – wybitnego organisty i pedagoga, absolwenta Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie i Hochschule für Musik und Darstellende Kunst w Wiedniu, które ukończył z wyróżnieniem, laureata i jurora prestiżowych konkursów organowych w kraju i za granicą, koncertującego w całej Europie oraz Japonii, Kanadzie i USA, profesora AM w Warszawie i kierownika Katedry Organów AM w Krakowie, spod ręki którego wyszło wielu znakomitych muzyków goszczących również na franciszkańskim festiwalu.

Artystów, którzy zaprezentowali różnicowane stylistycznie i epokowo utwory poświęcone w większości tamatyce Maryjnej, nagrodzono długo niemiłą owacją. – Ten koncert sprawił, że byliśmy na pewno bliżej nieba i bliżej gwiazd – skomentował o. Jacek Wójtowicz, pomysłodawca, organizator i dyrektor MMUF. Goście byli pod wrażeniem brzmienia odrestaurowanych XIX-wiecznych organów francisz-

kańskich, z uznaniem wypowiadali się również o festiwalu, który stał się jednym z ważniejszych wydarzeń artystycznych w Sanoku. Mimo szczerze wypełnionego kalendarza, zapowiedzieli powtórny udział w tej – jak sami określili – profesjonalnie prowadzonej imprezie muzycznej.

Organizatorzy MMUF zapraszają do wzięcia udziału w konkursie z nagrodami w postaci płyt kompaktowych z autografami artystów (szczegóły na stronie [www.mmuf.franciszkanie.pl](http://www.mmuf.franciszkanie.pl)) oraz na ostatni w tym sezonie festiwalowym koncert w dniu 16 czerwca, w którym wystąpią młodzi muzycy z Polski i Czech.

/jot/



WITOLD POBIEDEŃSKI

## Za co kocham moją mamę



Halszka Bałon – Lubię moją mamę, bo zawsze zjeżdża ze mną po wielkiej burze, takiej kręconej

na basenie. Kiedy się bałam, ona robiła to ze mną, a teraz sama zjeżdżam, bo się nauczyłam. Mama pozwala mi wariować, skakać po łóżku i meblach. Jestem łobuziakiem – złamałam nogę na placu zabaw, kiedyś miałam nawet pękniętą rękę – a mama i tak mnie kocha i zawsze mi pomaga.

## W tanecznym rytmie

Rozstrzygnięta została 6. edycja konkursu *Zatańcz!* organizowanego przez ODK Gagatki dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjalnych.

W konkursowych szrankach stanęło 12 grup tanecznych oraz jedna solistka, które zaprezentowały samodzielnie przygotowane układy, oceniane przez jury. W kategorii szkół podstawowych wyróżnienia otrzymały: duet Julita Antoszkiewicz i Dominika Kiniorska, duet *Kamada* – Kamila Pierzchała i Adrianna Kusior oraz solistka Gabriela Przetacznik. W grupie gimnazjalnej wyróżniono *Superstars* (na zdjęciu) w składzie: Anita Wyrzykowska, Aneta Sobota, Daria Haduch, Izabela Drozd i Martyna Buczkowicz oraz *Sweet Lips* utworzony przez Justynę Szpiech, Monikę Nastyn i Dominikę Chudziak.

/k/

## „Ona” w oczach trzech kobiet

29 maja (wtorek) o godz. 20.00 w SDK-u wystąpi Teatr Formy Parra z Ustrzyckiego Domu Kultury ze spektaklem pt. „Ona”. Przedstawienie przygotowały trzy panie: Marianna Jara (muzyka), Grażyna Kaznowska-Chrapko (reżyseria) i Bożena Płocka (konsultacje sceniczne), one też wystąpią na scenie. Sztuka, oparta na motywach dramatu Helmuta Kajzara „Gwiazda”, opowiada o samotności i odrzuceniu, ale i o wspólnocie pragnień i cierpienia. Wstęp wolny.

## Bieszczadzkie anioły w SDK

Bilety na „Stare Dobre Małżeństwo” nawet bez szumnej reklamy sprzedają się jak przysłowiowe ciepłe buteczki. Zespół ma w Sanoku swoją wierną publiczność, tym skwapliwiej więc przypominamy, że koncert „SDM-u” odbędzie się 30 maja (środa) o godz. 19, a bilety w cenie 25 zł można (jeszcze) kupić w kasie Sanockiego Domu Kultury...

## Koncert z wystawą

ODK *Puchatek* zaprasza na koncert „Dzieci-Rodzicom”, który odbędzie się w najbliższą środę (30 bm.) o godz. 17. Wystąpią miejscowe zespoły artystyczne: *Gromadka Misia Puchatka*, teatr *Gapiszon* oraz zespół muzyczny *Kropka*. Dodatkową atrakcją będzie wernisaż wystawy prac dziecięcego koła plastycznego *Pędzelek*, który zaplanowano tuż przed koncertem (16.30).

## „Uśmiech Rodzinie”

W niedzielę, 3 czerwca, na ogródku jordanowskim przy ul. Langiewicza odbędzie się doroczna impreza plenerowa „Uśmiech Rodzinie”. Przygotowuje ją Akcja Katolicka działająca przy parafii pw. Chrystusa Króla. Więcej szczegółów na temat atrakcji, jakie przygotowują jej organizatorzy, w następnym numerze.

emes

## Kino SDK zaprasza

W najbliższy weekend w Kinie SDK dwa filmy: „Miss Potter” i „Turistas”.

„Miss Potter” jest wzruszającą, ale i niepoprawioną humoru, opowieścią adresowaną przede wszystkim do niepoprawnych romantyków. Scenariusz napisał życie – film został oparty na biografii legendarnej już dziś Beatrix Potter, pierwszej na świecie kobiety sukcesu, łamiącej ograniczającą ją konwencję. Piękna historia, niekiedy nawet z pogranicza bajki i rzeczywistości, o odwadze bycia sobą. O nieoczekiwanej miłości i o tym, że każdy dzień powinno się przeżywać tak intensywnie, jakby to miał być ten ostatni. Ku pokrzepieniu. W Kinie SDK od piątku do niedzieli o godz. 17.

„Turistas” to film dla widzów o mocnych nerwach. Trzymająca w napięciu akcja rozgrywa się na tle malowniczych brazylijskich plenerów. Niezła obsada, pomysłowy scenariusz. Od piątku do niedzieli o godz. 19.

Dla czytelników, którzy w piątek o godz. 12 pierwsi dodzwonią się do redakcji „TS”, mamy dwie podwójne wejściówki. (msw)

# Nie nudzili się ani przez chwilę

Jubileuszowo i radośnie świętowała brać szkolna SP2 podczas zorganizowanego w Sanockim Domu Kultury X Festiwalu Artystycznego Klas I-III. Zwieńczył on całoroczne zmagania konkursowe uczniów.



Podobnie jak wszystkie poprzednie i ten festiwal miał swój leitmotiw – w tym roku stanowiło go hasło *W naszej szkole nudy nie ma*. Mali artyści – poprzez piosenki, wiersze i tańce – wędrowali razem z gośćmi po

różnych uroczystościach, na które zapraszały szkolne miesiące: Wrzesień wprowadzał do szkoły, Październik przypominał o święcie nauczycieli, Listopad zapraszał do wróżb andrzejkowych, Grudzień – na spotkanie

ze św. Mikołajem oraz piękną choinką, Styczeń kusił zabawą karnawałową i przypominał o babciach i dziadkach, Luty zabral wszystkich na biegun, Marzec utopił Marzannę, Kwiecień rozbałwił prima-aprilisowymi żartami, Maj zaprowadził do kwiatniarni po bukiety dla mam, a Czerwiec przyniósł upragnione wakacje...

Publiczność nie szczędziła braw wykonawcom, jak i laureatom poszczególnych konkursów, którzy otrzymali atrakcyjne nagrody. Wszystkim uczniom wręczono zakładki do książek opatrzone odpowiednim imieniem oraz znacznikiem festiwalowym i logo szkoły. Jubileuszowy festiwal okazał się nad wyraz udany, w czym duża zasługa nauczycielek klas pierwszych: Doroty Sikory, Anny Żółkiewicz i Małgorzaty Czaban, które opracowały scenariusz, Katarzyny Długosz-Dusznik – autorki pięknej scenografii oraz Marka Dzioka, który zadbał o ciekawą aranżację muzyczną. /lot/

## Razem w Europie

Zespół Szkół nr 1 kontynuuje projekt międzynarodowych praktyk uczniowskich w ramach programu Leonardo da Vinci pt. „Gastronomia w Zjednoczonej Europie”.



(b) Polsko-słowacka wymiana nabiera smaku...

Zacieśnia się współpraca „ekonomika” z Akademią Hotelowych Usług w Humennem. Nasza młodzież pojechała do Słowaków, ci z kolei mieli praktyki w sanockim Hotelu Jagiellońskim. Podstawowym celem projektu było nabycie nowych doświadczeń i doskonalenie zawodowe w zakresie organizacji usług gastronomicznych i hotelowych. Uczniowie obydwo szkół zdobyli nowe doświadczenia zawodowe, porównali metody pracy, poznali podstawy języków.

Uczestnicy programu wrócili zadowoleni, z nowymi doświadczeniami i znajomościami oraz pełni zapału do dalszej pracy. Ważnym rezultatem projektu będzie rozwój współpracy między naszymi szkołami – powiedziała dyrektor ZS1 Maria Pospolita.

## Sanok bez tajemnic

Uczniowie klas II i III wzięli udział w IV Międzyszkolnym Turnieju Wiedzy o Sanoku, który odbył się w Szkole Podstawowej nr 2.



Zadania podzielono na trzy grupy tematyczne: Sanok w legendzie, Ekologia oraz Znam swoje miasto i jego herb. Dzieci rywalizowały w dwóch kategoriach wiekowych. Młodszą wygrała drużyna SP4 (Anna Kokoszka, Monika Lenart, Karol Biega i Aleksander Materniak), przodząc SP2. Starsi uczniowie „dwójki” (Justyna Matek, Jakub Banasiewicz, Mateusz Pęczak, Daniel Przyboś) okazali się najlepszymi wśród trzecioklasistów, kolejne miejsca zajęły: SP1, SP3 i SP6.

Przebieg turnieju udowodnił, iż dzieci posiadają bogatą wiedzę na temat swojego miasta i ekologii – powiedziała Anna Żółkiewicz, która przygotowała całość wraz z Mariolą Brygidyn. Część nagród ufundowało Biuro Promocji Miasta. (b)

## A dzieci coraz zdolniejsze...

Dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego już po raz czwarty zaprezentują swoje prace w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Tegoroczna wystawa nosi tytuł „Cztery pory roku” i stanowi plon całorocznej pracy grupy terapeutyczno-plastycznej działającej pod kierunkiem Katarzyny Bryt. – Moja ingerencja w to, co powstaje, sprowadza się do podpowiedzenia techniki – śmieje się pani Kasia. – Uczniowie, zwłaszcza ci, z którymi pracuję już jakiś czas, rwą się do tych zajęć. Chcą

zostawać nawet po lekcjach! Naprawdę jestem dumna z tych dzieciaków.

Jak sam tytuł wskazuje, prace – wykonane w najróżniejszych, często bardzo oryginalnych technikach, także własnych, przedstawiają pory roku. Są efektem wspólnej pracy pięciu uczennic ośrodka: Elżbiety, Barbary, Anety, Joanny i Marleny. (as)

## Trzy dni studentów

Uczniowie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej rozpoczęli wczoraj Juwenalia 2007. Imprezy towarzyszące na Błoniach – głównie koncerty – potrwają do soboty.

Wyjątkowo muzycznie zapowiada się dzień dzisiejszy. Od godziny 17 grać będą: *Zemsta Chone-Kera*, *The Grudge*, *Alicetea*, *Vabanque* oraz *RH+* i *Ocean*. Od godz. 22.15 planowane jest duże ognisko nad Sanem, połączone z dyskoteką. Ci, którym mało będzie muzyki, mogą wybrać się do klubu *Hades*, gdzie o godz. 23 rozpocznie się koncert grającego covery zespołu *Tan Card*.

W sobotę będzie też coś dla ciała. Na godz. 15 zaplanowano „Turniej studenckiej piłki nożnej”, a na godz. 17 konkursy sprawnościowe. Rywalizacja toczyć się będzie o nagrody rzeczowe i... „browary”. O godz. 20 wróć klimatyzacja muzyczna, zagrają: *Alex*, *Lrey*, *Uşy Duszy*, *Jacyś Kolesie* i *Betel*. Całość zakończy wspólne jam session. (b)

## W cerkwi i przy ognisku

W Hłomczy koło Sanoka zorganizowano spotkanie ekumeniczne. Wspólnie modlono się, zwiedzano cerkiew i biesiadowano przy ognisku.



Majątkę zaaranżował (19 bm.) ks. Ireneusz Kondrów, proboszcz greckokatolickiej parafii Świętego Proroka Eliasza w Hłomczy. W spotkaniu wzięli udział wierni i pasterze Kościołów: prawosławnego z ks. Janem Antonowiczem, polskokatolickiego z ks. Ryszardem Rawickim oraz rzymskokatolickiego z franciszkanami: o. Stanisławem Glistą, o. Tomaszem Łukawskim i diakonami o. Miachałem Gruszką i Rafałem Bendkowskim.

Zebrani uczestniczyli w modlitwie, czyli nabożeństwie ku czci Matki Bożej śpiewanym w języku ukraińskim i polskim. W słowie bożym ks. Antonowicz przybliżył wiernym tradycje wschodnie. Majówkę zakończyło pieczenie kielbasy przy ognisku i wspólny śpiew pieśni. Była to doskonała lekcja tolerancji, poznania odmiennej kultury oraz tradycji religijnej, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży z franciszkańskiej świetlicy przyklasztornej. Aneta Jarosz

## Za co kocham moją mamę



Oskar Gruszczynski – Dlatego kocham swoją mamę, bo ona nie umie pływać. A ja umiem. Chciałbym ją nauczyć, ale ona się boi.

Weronika Indyk – Kocham moją mamusię za to, że jestem na świecie. Zawsze na dzień mamy namawiamy się z tatą i idziemy do sklepu. W tym roku kupiliśmy bombonierkę i biżuterię. Na pewno się ucieszy.



## Sygnaty Czytelników

### Będą się topić?

Mieszkańców części domów przy ulicy Szczudliki niepokoi prowadzony tam przez miasto remont nawierzchni. Uważają, że wyasfaltowanie górnego odcinka drogi spowoduje, że spływająca po opadach deszczu woda będzie zalewać położone niżej posesje.

Dlaczego remontują tylko prosty odcinek ulicy, a nie ten, który leży w obniżeniu terenu? Przecież będzie zalewać położone tam domy, zwłaszcza jeśli – tak jak u mnie – mają zjazdy do garażu. We wtorek byli na miejscu pan Czernek i Borowski z Urzędu Miasta. Zwróciłem im na to uwagę, ale nie chcieli w ogóle rozmawiać. Odwracając się, jeden z nich powiedział: możecie się topić, mnie to nie interesuje. A kogo to ma interesować? Skoro miasto remontuje drogę, to powinno robić to z głową. Jestem oburzony takim traktowaniem – mówi mocno zdenerwowany Wiesław Kocyłowski.

Wyjaśnia wiceburmistrz Stanisław Czernek: – Remontujemy kolejny odcinek tej drogi. Rada przeznaczyła na ten cel w tym roku 50 tys. zł, żeby zrobić całą nawierzchnię potrzebną około 400 tys. To sanocka specjalność, żeby remont małej uliczki dzielić na 10 od-

**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 013-464-57-50 (sekretariat), 013-464-57-51 (czytelnia), 013-464-57-52 (wypożyczalnia).  
www.biblioteka.sanok.pl

Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9.30-14.

**Biblioteka Pedagogiczna**  
ul. Kiczury 16, tel. 013-463-21-82

Godziny otwarcia: pon. - wt. – 9-18, śr. – nieczynne, czw. - pt. – 9-18, sob. 9-15.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**

ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 013-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
www.muzeum.sanok.pl

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl

Czynne: pon, czw, pt 8-15, wt, śr 9-17, sob, niedz 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego**  
tel. 013-463-09-04, 013-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 013-463-53-81, tel. 013-463-16-72 (skansen),

www.bieszczadzapl/skansen

e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

**BWA Galeria Sanocka**

tel. 013-463-60-30, ul. Rynek 14

Godziny otwarcia:

wtorek-piątek 10-17, sobota 11-15.

**Telewizja Sanok**

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedz., godz. 17.15; powtórka: niedz. 19 i pon. 17.15.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku**

ul. Rynek 15, tel. 013-464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Dom Kultury „Caritas”**

ul. Kościelna, tel. 013-464-31-44

**Młodzieżowy Dom Kultury**

plac św. Michała 6, tel. 013-463-09-15

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”**

ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”**

ul. Traugutta 9, tel. 013-464-61-35

**Państwowa Szkoła Muzyczna**

ul. Podgórze 25, tel. 013-464-53-15

**Sanocki Dom Kultury**

ul. Mickiewicza 24, tel. 013-463-10-42

**MOSiR w Sanoku**

Basen kryty czynny:

pon.-pt. 7-21; sob. 10-15; niedz. 10-18

tel. 013-465-91-55

**Postój taxi** tel. 013-463-03-33

**Postój taxi bagażowych**

tel. 013-463-16-60

**Radio TAXI** tel. 96-66

**Tele TAXI** tel. 94-77

**Liga Ochrony Przyrody**

Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy

ul. Kościuski 12, tel. 013-463-68-58,

dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

**Nocne dyżury aptek**

25-28 V – apteka „Cefarm”, ul. Piłsudskiego 10.

28 V - 4 VI – apteka „Viola”, ul. Lipińskiego 56.

**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**

ul. Kościuski 16 (I piętro),

sekretariat – tel. 013-463-16-71,

rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...**

– zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. (0607) 566 136

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**

ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 013-464-17-44,

czynny: pon. i czw. 10-20, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8-19.30.

**28 V – dyżur pełni (w godz. 18-20) Maciej Drwięga**

**LESKO**

**Ośrodek Wsparcia SOS**

tel. 013-492-72-53 (całodobowo)

**ZAGÓRZ**

**Kino „Sokół”**

ul. Piłsudskiego 37, tel. 013-462-30-59.

## Dziady i światło w tunelu

Stan kolei na obszarze komunikacyjnym: Krosno – Zagórz – Przemyśl przypomina pacjenta, który wyrwał się z objęć śmierci klinicznej. Czy przeżyje? Diagnozę w tej sprawie chcieli poznać członkowie Związku Bieszczadzkich Gmin Pogranicza. 21 maja zwołali w Zagórz debata, do udziału w której zaprosili wicemarszałka województwa Bogdana Rzońcę oraz przedstawicieli Polskich Linii Kolejowych.

Stan techniczny całej infrastruktury kolejowej w bieszczadzkim zakątku Podkarpacia jest dramatyczny. Z tego powodu pociągi poruszają się z coraz mniejszą prędkością, która na jednym z polskich odcinków międzynarodowej trasy Zagórz – Krośnice wynosi 10 km/godz. Na 48-kilometrowym odcinku znajduje się 19 ograniczeń. Podobnie jest na innej międzynarodowej linii łączącej Polskę ze Słowacją między Zagórzem a Łupkowem. – Mickiewiczowski tytuł „Dziady” najtrafniej oddaje obecny stan techniczny linii kolejowych na naszym terenie – ocenił Henryk Sutuja, przewodniczący Związku Bieszczadzkich Gmin Pogranicza.

### Państwo zaniedbało, niech odbuduje

Z oceną zgodzili się przedstawiciele Polskich Linii Kolejowych. Józefa Majerczak, zastępca dyrektora ds. technicznych oddziału

nakłady niezbędne na postawienie „bieszczadzkiej kolei” na koła są ogromne. Zdaniem przedstawiciela PKP, tylko na remont odcinka linii Zagórz – Krośnice potrzeba 105,3 mln. zł, a przywrócenie linii Przemyśl – Ustrzyki Dolne wymaga nakładów rzędu 25 mln. zł. Kogo będzie na to stać? – Na pewno nie samorządy – zastrzegali się uczestnicy spotkania.

### Reanimacja może się udać

Nieco optymizmu w serca samorządowców wiał wicemarszałek województwa Bogdan Rzońca, który przywołał wcale nie tak odległe czasy, gdy przejścia graniczne w Krośnicach i Radoszycach pozostawały wyłącznie w najśmielszych marzeniach. – W kolejnictwie do tej pory samorząd wojewódzki nie miał prawnych możliwości inwestowania. Teraz już ma. W regionalnym programie operacyjnym zapisaliśmy 50 mln. euro. Gdzie zostaną one roz-

## Bez pieniędzy i zadęcia

Kiedy okazało się, że mają ten sam pomysł, połączyły siły i stworzyły coś, o czym każda myślała od dawna: klub dla młodzieży. Taki alternatywny – bez alkoholu i głośnej muzyki, za to z ciekawymi zajęciami i sensownymi pomysłami na wykorzystanie wolnego czasu. Na razie klub ma charakter „latający”, ale założycielki wierzą, że z czasem znajdzie własną siedzibę, bo taka instytucja jest w Sanoku bardzo potrzebna.

Klub od dawna „chodził po głowie” Ewie Mendyce, pedagogowi ulicznemu. Identyczny pomysł zrodził się wśród nauczycielek związanych z wolontariatem: Ireny Gil-Storoszczuk i Joanny Banach, do których dołączyły m.in. Barbara Smolik i Lidia Gankiewicz. Każda z nich ma za sobą wiele lat pracy społecznej, doświadczenie pedagogiczne, a przede wszystkim entuzjazm, którym mogłyby obdzielić wiele młodszych koleżanek.

Jesienią ubiegłego roku zabrały się do dzieła. Największym problemem okazało się znalezienie lokalu. Dreptały za tym kilka miesięcy.



Ewa Mendyka:

– Wędrując po osiedlach, nieraz spotykałam młodych ludzi przesiadujących na ławce pod blokiem i popijających alkohol. Narzekali, że nie mają co ze sobą zrobić. A ja, nie mając żadnego zaplecza, nie miałam co im zaproponować. Jak bardzo potrzebne są takie miejsca, świadczy przykład Posady, gdzie istnieje świetlica środowiskowa i siłownia. Pracujący tam ks. Bronisław Wyczawski, który został obecnie dyrektorem ośrodka „Caritasu” w Rajskim, miał wiele fajnych pomysłów i potrafił zdobyć pieniądze. Współpracowaliśmy przez cały ubiegły rok szkolny, a teraz będziemy mogli zaprosić swoich podopiecznych do klubu i zaproponować różne zajęcia.



Wreszcie z pomocą przyszedł Polski Komitet Pomocy Społecznej, udostępniając grzecznościowo pomieszczenia Klubu Seniora. Trzeba było też rozejrzeć się za pieniędzmi na działalność.

Pierwszą inicjatywą klubu był kurs tańca towarzyskiego. Poprowadziła go społecznie Doroła Nowicka. Pomysł prosty, ale „chwyciło”. Młodzież chętnie skorzystała z możliwości darmowej nauki tańca. Kolejnym udanym pomysłem był rajd do Niebieszczań. Maszerując polnymi drogami, młodzi ludzie zgodnie stwierdzili, że nie trzeba jechać daleko, aby znaleźć coś wartego obejrzenia. Na miejscu oczekiwali na nich uczniowie z Gimnazjum w Niebieszczań, zapraszając na poczęstunek, pokaz taneczny, rozgrywkę sportowe oraz dyskotekę. Wszyscy świetnie bawili się przez

cały dzień.

A w kolejce czekają na realizację następne pomysły. Żeby tylko udało się zdobyć pieniądze (założycielki klubu chcą skorzystać m.in. z pieniędzy na profilaktykę narkotykową), a przede wszystkim lokal. Życzliwość okazywana przez seniorów i dyrektorów szkół jest miła, ale nie można prowadzić systematycznej klubowej pracy bez własnego lokum. „Tygodnik Sanocki” mocno trzyma kciuki za powodzenie przedsięwzięcia i prosi władze miasta, aby życzliwym okiem spojrzeli na poczynania dzielnych pań.

Jolanta Ziobro



Irena Gil-Storoszczuk: – Jeszcze w czerwcu planujemy we współpracy z urzędem miasta Między-

dzielnicowy Turniej Piłki Nożnej i rajd rowerowy, a w późniejszym terminie rozgrywkę tenisa stołowego, kolejną edycję kursu tańca towarzyskiego i rajd na zakończenie wakacji. Ważnym elementem pracy będą też cotygodniowe sobotnie spotkania w klubie. Najważniejsze, że znalazła się grupa wspaniałych osób, wolontariuszy, którzy chcą bezinteresownie pracować z młodzieżą.

Joanna Banach:

– Zainspirował nas pan Jan Bury z fundacji „Wzrastanie”, który prowadzi fantastyczną działalność na Podkarpaciu, m.in. trzy domy dziecka, dom rekolekcyjny i właśnie klub młodzieżowy w Łańcucie. A że jesteśmy z pokolenia nauczycielek, w których zawsze drzemał duch społecznikowski, postanowiliśmy przeszczepić pomysł na nasz grunt. Ja i część moich koleżanek jesteśmy już na emeryturze, ale – mimo wielu zajęć – możemy poświęcić część naszego czasu dla młodych ludzi.



regionalnego PLK w Krakowie całą winą za ten stan obciążyła politykę państwa w ostatnich kilkunastu latach, która doprowadziła do tych potwornych zaniedbań. – O ile na drogi w 2005 r. państwo przeznaczyło 9 mld. zł, to Kolej otrzymała zaledwie 90 milionów. W porównaniu ze znacznie mniejszymi od Polski krajami: Słowacją i Węgrami nakłady państwa na Kolej w Polsce są 10-krotnie mniejsze. I to jest skala problemu – stwierdziła pani dyrektor. Jej zdaniem, światłem w tunelu są trzy nowe ustawy z 2005 roku, które dają nadzieję, że coś zacznie się zmieniać. Ponoć są już pierwsze tego symptomy.

Nie dostrzega ich zupełnie doradca wojewody Roman Peteko, który patrząc w oczy pani dyrektor, stwierdził, że jeśli diametralnie nie zmieni się polityka Kolei, jeśli nie przyjdzie wreszcie „nowe”, to nie ma co rozbudzać jakichś nadziei na zmiany. – Dla przykładu, linia Przemyśl – Ustrzyki. O jakiej reaktywacji my mówimy, skoro do tej pory nie ma ani dokumentacji, ani wyliczeń, ani żadnych planów. Nie ma nic. Obawiam się, że w niedługim czasie nie trzeba było ogłaszać przetargu na wybór firmy pogrzebowej dla Kolei – oświadczył proroczo.

Kilkunastoletnie zaniedbania doprowadziły do sytuacji, że

dysponowane. Oby tylko efektywnie. Ponadto 18 mln. zł przeznaczaliśmy na zakup autobusów szynowych. Po jakich torach będą jeździć? Z jaką prędkością? Na to musimy sobie odpowiedzieć sami – mówił B. Rzońca. Dodał, iż w programie operacyjnym „Polska Wschodnia” jest 100 mln. euro, które mogą trafić na Kolej, a część z nich na linie lokalne. Będą również środki w ramach Europejskiej Wspólnoty Terytorialnej (dotychczasowy Interreg), po które mogą sięgać partnerzy z krajów sąsiedzkich, przeznaczając je na wspólny projekt np. na przygraniczne linie kolejowe.

Marszałek przyznał, że są totalne dysproporcje w podziale środków na transport drogowy i kolejnictwo i najwyższy czas zacząć budować nową świadomość społeczną w tej dziedzinie. – To musi być odwrócone. Może w związku z Mistrzostwami Europy Euro 2012 jakieś większe okrucy spadną z tego stołu. Unia Europejska tego chce, a więc jest tu pewna szansa – stwierdził z nadzieją. Podkreślił przy tym, że województwo podkarpackie posiada dobrą strategię rozwojową, w której znacząca rola przypada turystyce. – Trudno wyobrazić ją sobie bez kolei – dodał na zakończenie.

Marian Strus

## Wyśpiewali cześć i chwałę

Ponad sześćdziesięciu młodych wykonawców zgłosiło się do udziału w Konkursie Pieśni Maryjnej Sanok 2007. Nagrodą dla zwycięzców były nie tylko cenne upominki, ale też możliwość zaprezentowania się szerszej publiczności podczas uroczystego koncertu z udziałem Chóru św. Cecylii. W ten sposób pieśń Maryjna połączyła przedstawicieli wszystkich pokoleń – od przedszkolaków po dziadków.



Pięknie i od serca – młodzi artyści podczas pieśni finałowej dali z siebie wszystko.

Zainicjowany trzy lata temu Konkurs i Koncert Pieśni Maryjnej cieszą się coraz większym powodzeniem. Organizatorem dwudniowej imprezy jest Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa

na Posadzie i Katolickie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne.

Podobnie, jak w poprzednich latach, największe emocje towarzyszyły konkursowemu przesłuchaniu. Młodych artystów gorą-

### Laureaci konkursu:

Soliści: Katarzyna Naleśnik (akompaniament na gitarze – ks. Paweł Ostafiński), Wioletta Łach, Agnieszka Niedziela. Czwarte miejsce zdobyła uroczą sześciolatka Faustyna Winnik. Zespoły: „Andante” (parafia Długie) i drugie miejsce ex aequo „Franciszkańskie Dzwoneczki” (parafia ojców franciszkanów) i „Amor vincit” (parafia Posada) Grupy przedszkolne: „Niezapominajki” z Przedszkola nr 4 na Posadzie

co dopingowali rodzice, dziadkowie i koledzy, a przedszkolaków dodatkowo wspierały panie nauczycielki. „Zamieszanie” trwało również po ogłoszeniu wyników, gdyż laureaci z marszu musieli przygotować się do koncertu finałowego, zaplanowanego na następnego dnia. – Występ w kościele, przed publicznością i z całą koncertową otoczką, to duże wyzwanie dla młodziutkich wykonawców. Brawa i bisy świadczą, że poradzi sobie z tym zadaniem – chwalił laureatów Antoni Wojewoda, pomysłodawca impre-

zy. Gorących okłasków słuchacze nie żalowali również Chórowi św. Cecylii, który zaprezentował znane i lubiane utwory Maryjne, jak również pieśni z repertuaru przygotowywanego na przyszłoroczny jubileusz 50-lecia istnienia zespołu. Publiczności szczególnie podobały się utwory solowe w wykonaniu Maryli Roszniowskiej, Gabrieli Uznańskiej, Karoliny Kędry, Wojciecha Iwańczyka i Władysława Ząbkiewicza. Artystom akompaniował Remigiusz Cecuła, a konferansjerkę prowadziła Monika Florek. Całość przygotował Antoni Wojewoda.

(2)

## Marzę o Szansie na sukces

Rozmowa z Katarzyną Naleśnik

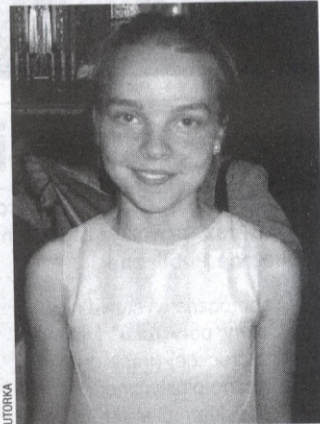
\* Kasiu, gratulacje. To już kolejne zwycięstwo w tym roku.

– Tak, wygrałam ostatnio konkurs *Zaśpiewaj w „Gagatku”*, a rok temu zdobyłam drugie miejsce w Konkursie Pieśni Maryjnej.

\* Śpiewasz coraz lepiej. Czy ktoś pomaga ci w szkoleniu głosu?

– Dzięki ks. Marcinowi z naszej parafii trafiłam do pani Moniki Brewczak. Ćwiczę z zespołem „Soul” i tam się rozwijam. Po ubiegłorocznym występie śpiewałam też z Chórem św. Cecylii.

\* Marzysz o karierze estradowej? – Jeszcze nie wiem, ale chciałabym wystąpić w *Szansie na sukces!* Lubię oglądać ten program i może uda mi się kiedyś pojechać na eliminacje.



\* Monice Dobrowolskiej, uczennicy szkoły muzycznej i podopiecznej pani Brewczak, udało się wygrać jedną z edycji. Zatem powodzenia!

Rozmawiała Jolanta Ziobro

# Chcę być przybraną mamą

Pani Agnieszka jest młodą i pełną entuzjazmu kobietą. Ma dwójkę własnych pociech, ale chciałaby stworzyć swój dom i serce dla jeszcze innych dzieci jako rodzina zastępcza.



Aby urzeczywistnić swój zamiar, zrobiła już pierwszy krok: odwiedziła z mężem Ośrodek Opiekuńczo-Adopcyjny w Krośnie. I właśnie takich osób poszukuje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, które podjęło akcję promocyjną na rzecz rodziny zastępczej „Szukamy przyjaznego domu”.

Rolą takiej rodziny jest zastąpienie rodziców naturalnych, o ile ci nie wywiązują się ze swoich obowiązków, bo są biedni, bezrobotni, niewydolni wychowawczo, nadużywają alkoholu albo wyjechali za granicę. Opiekunami mogą być krewni (dziadkowie, starsze rodzeństwo, wujostwo) lub osoby

obce, które chcą wychowywać cudze dziecko i mają ku temu warunki. Może to być małżeństwo, jak też osoba samotna.

Rodzicielstwo zastępcze nie rodzi więzi prawnych. Podopieczny może powrócić do swojej naturalnej rodziny, jeśli jej sytuacja ulegnie poprawie, np. pijąca matka skorzysta z leczenia i znajdzie pracę. Ale może też przebywać u przybranych rodziców do osiągnięcia pełnoletności, zwłaszcza, gdy znajdzie tam prawdziwy dom, pomoc i opiekę.

Taki też dom chce stworzyć pani Agnieszka. – Myśl, aby zrobić coś więcej w życiu, dojrzewa we mnie od dawna. Mam sześciolatniego syna

**Anna Dziadosz**, dyrektor Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Krośnie: – Rodziny zastępcze funkcjonują z powodzeniem w wielu krajach. Opiekunom dają radość i satysfakcję, a dzieciom szansę na normalne dzieciństwo. W Polsce, niestety, nie są jeszcze zbyt popularne. Rodzicami zastępczymi mogą zostać osoby, które spełniają warunki określone w ustawie o pomocy społecznej, m.in. mieszkają na stałe w Polsce, korzystają z pełni praw cywilnych i obywatelskich, mają odpowiednie warunki mieszkaniowe, zdrowotne i stałe źródło utrzymania. Muszą przejść też odpowiednie szkolenie w naszym ośrodku zakończone uzyskaniem zaświadczenia kwalifikacyjnego i certyfikatu.

i czteroletnią córkę. Bardzo ich Kocham, ale czuję, że mogłabym obdzielić miłością jeszcze inne dzieci. Widzę, ile złego dzieje się dziś na świecie, a najbardziej mnie boli, gdy krzywdą spotyka tych najmniejszych. Dosłownie serce mi się ściska, gdy dowiaduję się o takich przypadkach z mediów – opowiada kobieta. Jej mąż zaakceptował pomysł, a syn i córka są zachwyceni perspektywą pojawienia się nowej siostry lub brata.

Pani Agnieszka wie, że może być trudno i podejmuje ryzyko. Ale chce spróbować. – Nawet taki zwyczajny człowiek, jak ja, może zrobić coś ważnego w swoim życiu – mówi z przekonaniem. (JZ)



## Traktować, jak swoje

Z Janem Paskiewiczem rozmawia Jolanta Ziobro

**\* Dlaczego powiat chce promować zastępczą rodzinę?**

– Wynika to z opracowanego przez nas programu opieki nad dzieckiem i rodziną w powiecie sanockim w latach 2007-2012. Zgodnie z europejskimi standardami zakładamy, że umieszczenie dziecka poza rodziną jest czymś doraźnym, ostatecznym i dopuszczalnym tylko w rodzinach zastępczych lub placówkach rodzinnych. Generalnie w naszym powiecie brakuje rodzin zastępczych, w związku z czym dla jedenaścioro dzieci musieliśmy szukać opiekunów na terenie innych powiatów.

**\* Znam przypadki, że rolę rodziny zastępczej pełnią dziadkowie. Korzystają z pomocy finansowej, którą zapewnia im państwo, a równocześnie otrzymują pieniądze od pracujących za granicą rodziców. Sytuacja taka budzi w otoczeniu zrozumiały sprzeciw. – Dlatego chcemy pozyskać jak największą liczbę kandydatów, którzy**

mogliby pełnić rolę rodzin zastępczych ale niespokrewnionych z dzieckiem. Chcemy też stworzyć zawodową rodzinę zastępczą o charakterze pogotowia opiekuńczego i specjalistyczną.

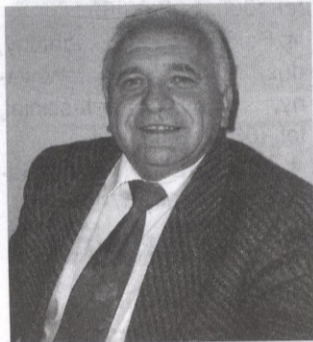
**\* „Zastępcza rodzina zawodowa”? Czy to znaczy, że opiekowanie się dziećmi ma być zawodem, za który otrzymuje się pensję?**

– Owszem. Osoby pełniące taką rolę otrzymują wynagrodzenie.

**\* Co należy do obowiązków tych, którzy zechcą być „pogotowiem”?** – Najkrócej mówiąc, mają zastąpić zlikwidowane Pogotowie Opiekuńcze. Policja i kurator sądowy mogą umieścić tam np. malucha, którego znaleziono bez opieki, zanim sąd rozstrzygnie, co dalej.

**\* Jakie są oczekiwania wobec zawodowej rodziny zastępczej specjalistycznej?**

– Opieka nad dzieckiem niepełnosprawnym i niedostosowanym społecznie.



**\* Na jakie wynagrodzenie mogą liczyć takie rodziny?**

– Na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej ze starostą, osobom pełniącym taką rolę przysługuje wynagrodzenie oraz pomoc finansowa na dziecko. W okresie oczekiwania pensja wynosi 80 proc. podstawy czyli 1317 zł brutto oraz 120 proc., gdy dziecko trafi do rodziny czyli 2024 zł brutto. Starosta opłaca też wszystkie składki na świadczenia społeczne. Rodzice otrzymują też pomoc pieniężną na dziecko. Jej wysokość zależy od wieku i stanu zdrowia podopiecznego i wynosi od 658 do 1318 zł.

**\* To całkiem ładne pieniądze...**

– To prawda. Wiele rodzin nie może o takich nawet marzyć. Z drugiej strony jest odpowiedzialność i niełatwa praca. Prowadzący pogotowie rodzice muszą przyjąć dziecko o każdej porze dnia i nocy, pójść z nim do lekarza, gdy choruje, kupić potrzebne rzeczy. Słowem, traktować jak swoje. Do rodziny może trafić maksymalnie troje dzieci, chyba, że trafi się rodzeństwo.

**\* A „zwykła” niespokrewniona z dzieckiem rodzina zastępcza?**

– W tym przypadku rodzice nie otrzymują pensji, tylko pieniądze na częściowe pokrycie kosztów jego utrzymania, średnio kilkaset złotych.

**\* Ile potrzeba takich rodzin na terenie powiatu?**

– Jedną zawodową o charakterze pogotowia, jedną specjalistyczną i kilkanaście rodzin zastępczych niespokrewnionych z dzieckiem.

**\* Gdzie mają zgłaszać się zainteresowani?**

– Do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Sanoku, tel. (013) 46 46580 lub Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Krośnie tel. (013) 43 230 86.

Dwie godziny czekali drugoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 3, zanim PKS „Connex Sanok” podstawił autobusy nadające się do jazdy, którymi zamierzali udać się na wycieczkę. Na następną dzień do podobnego zdarzenia doszło w Szkole Podstawowej nr 4. Też z „Connex-em” w roli głównej.

A wszystkim „winni” są ci wstętni rodzice, którzy zażyczyli sobie, aby policja skontrolowała stan autobusów, którymi 17 maja ich pociechy miały udać się na pielgrzymkę dziękczynną za dar Komunii świętej do Kalwarii Pałacowskiej. Okazało się bowiem, że spośród czterech autobusów podstawionych przez PKS Connex, trzy nie nadają się do jazdy. W dwóch z nich stwierdzono nadmierne zużycie opon, w trzecim niedomykające się, skrodowane drzwi, niekompletną apteczkę i przeterminowaną gaśnicę. Wówczas przewoźnik podstawił kolejne autobusy, z których dwa też nie spełniały wymogów transportowych. W jednym nie było apteczki, w innym młotek do awaryjnego stłuczenia szyb. I znowu trzeba było tra-

zić czas, aby uzupełnić te braki. W efekcie dzieci wyruszyły na wyprawę nie o godz. 7, jak zamierzano, lecz dopiero o 9. – To wstyd, żeby tak znany i duży przewoźnik, tak się splamił – stwierdził informujący nas o skandalu Jacek Bochnak, jeden z rodziców.

## Plama po Connexie

czony przez policję do jazdy. Znowu więc ściągano autokar zastępczy. – Dodatkowym skandalem jest to, że autobusy nie przyjechały na czas, a dzieci musiały stać na deszczu i moknąć. Trwało to jedną godzinę lekcyjną, zanim policja dokonała kontroli, a następnie Connex podstawił zastępczy autobus – mówi jeden z rodziców.

**Czepili się?**

PKS Connex nie zgodził się z argumentacją policji. W specjalnym oświadczeniu wyjaśnił, że w autobusach, w których zakwestionowano stan ogumienia, bieżnik był zużyty na ¼ opony do granicznej wysokości ustalonej przez producenta. Pozostała część opony, czyli ¾, posiadała bieżnik o wymaganej wysokości. Zgodnie z przepisami Ministra Infrastruktury, taki wskaźnik zużycia opon nie określa ich mianem niesprawnych. Zdaniem kierownika Connexu „... miejscowe skrodowanie obłachowania autobusu nie ma wpływu na bezpieczeństwo jazdy, więc nie powinno być powodem niedopuszczenia jednego pojazdu do ruchu. W przypadku autobusów, w których stwierdzono niekompletną apteczkę oraz brak młotka do awaryjnego stłuczenia szyb, informujemy, że nieprawidłowości te zostały natychmiast usunięte w trakcie kontroli...”

Z oświadczenia wynika też, iż do chwili obecnej (do pamiętnego 17 maja 2007 r.) PKS Connex Sanok nie miał jeszcze przypadku niedopuszczenia autobusu do jazdy. Znalazły się też przeprosiny. „... Pragniemy przeprosić organizatorów wycieczki, dzieci oraz ich rodziców, za powstałą sytuację. Zobowiązujemy się dołożyć wszelkich starań, aby w przyszłości tego rodzaju sytuacje nigdy nie miały miejsca...”

**Powtórka z rozrywki**

Tymczasem Connex tak dołożył starań, że już nazajutrz, 18 maja, na wycieczkę I-kłasiistów ze Szkoły Podstawowej nr 4 podstawił dwa autobusy, z których jeden przyjechał z niesprawnym oświetleniem, a drugi w ogóle nie został dopus-

zczony przez policję do jazdy. Znowu więc ściągano autokar zastępczy. – Dodatkowym skandalem jest to, że autobusy nie przyjechały na czas, a dzieci musiały stać na deszczu i moknąć. Trwało to jedną godzinę lekcyjną, zanim policja dokonała kontroli, a następnie Connex podstawił zastępczy autobus – mówi jeden z rodziców.

**Z mediami nie rozmawiamy**

Chcieliśmy porozmawiać z kimś z kierownictwa Connexu i zapytać czy tak wygląda przygotowanie przewoźnika do sezonu wycieczkowego i turystycznego, ale udało się nam dotrzeć jedynie do poziomu sekretarki. Wprawdzie ta, w odruchu serca i dobrej woli, zapowiedziała połączenie z zastępcą prezesa p. Martą Zygmont, jednak po chwili wycofała się, odsyłając nas do oświadczenia.

Nie kryjąc oburzenia, powracamy do oświadczenia, w końcówce którego zarząd PKS Connex Sanok wyraża nadzieję, że zaistniałe zdarzenia (należałoby użyć liczby mnogiej – przyp. mój) nie zniechęci organizatorów oraz uczestników do dalszego korzystania z ich usług.

Pogratulować optymizmu!

Marian Strus

## Nie woźcie tak naszego dziecka

Dokończenie ze str. 1.

**Koszmar powrócił**

Radość jej trwała jednak krótko. Bo oto w kwietniu 2006 roku otrzymali pismo od dyrektora SOSW, w którym ze zdumieniem przeczytali: „...w związku z brakiem możliwości zawarcia porozumienia między gminą Zagórz, a SOSW w sprawie dowozu dzieci naszym środkiem transportu (gmina nie znalazła podstawy prawnej do zawarcia porozumienia) informuję, że od 24 kwietnia 2006 r. dzieci będą dowożone na zajęcia według zasad ustalonych przez gminę. Przepraszam za niedogodności wynikające ze zmiany formy dowożenia dzieci... W podpisie dyrektor SOSW.

Wtedy to okazało się, że z dniem 2 stycznia 2006 r. gmina powróciła do dawnego, sprawdzonego przewoźnika, ponownie podpisując z nim umowę. Dlaczego z nim? Dlaczego zrezygnowano z usług SOSW, zapewniających

pasażerom idealne warunki transportu? Te pytania chciałbym zadać kierującemu od początku tym tematem dyrektorowi Zespołu Obsługi Szkół Stanisławowi Zarzycznemu, ale ten stwierdził, że właśnie dziś kończy się jego stosunek pracy i nie czuje się upoważniony do udzielania jakichkolwiek informacji.

Może były droższe i jako dobry gospodarz szukał oszczędności, zapominając, komu świadczone są te usługi? – To niemożliwe. Jako jednostka non profit, woziliśmy po koscie własnym, bardzo tanio – mówi dyrektor SOSW Grzegorz Dudziński. W takim razie rodzi się inne pytanie: czyżby ważniejszym od bezpieczeństwa osoby niepełnosprawnej był interes przewoźnika?

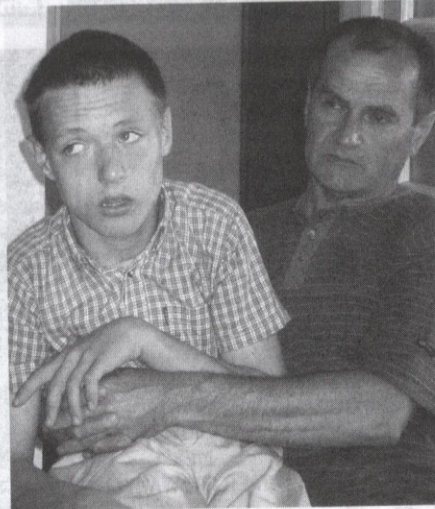
Na taki zarzut reaguje Janusz Zubrzycki, pełniący obowiązki burmistrza Zagorza. – Z informacji, jakie posiadam, wynika, że SOSW nie mógł wystawiać gminie faktur, stąd to rozstanie z nim i koniecz-

ność szybkiego załatwienia sprawy. Niewykluczone, że z tego względu nie odbył się przetarg na świadczenie tych usług – twierdzi. Pytanie: jak to robią inne gminy, które korzystają z usług transportowych SOSW, pozostaje znaczącym.

**Trzeba nie mieć serca**

Anna i Zygmunt Walcko znowu zajęli pozycję na linii frontu. Poruszyli starostę powiatu sanockiego, ale w kwietniu 2007 roku otrzymali odpowiedź: „... obowiązek zabezpieczenia bezpłatnego dowozu uczniów niepełnosprawnych do szkoły ciąży na gminie...” Koniec, kropka. Napisali do gminy. W maju przeczytali: „... samochód przewoźnika jest przystosowany do przewożenia

osób niepełnosprawnych...” – To chyba jakiś ponury żart. Przecież mój syn przewożony jest nie inaczej jak worek z kartoflami – reaguje na słowa pisma pan Zygmunt. A już stwierdzenie: „...Pani syn Tomasz jest pod troskliwą opieką i nic mu nie grozi w czasie przewozu...”



Przez 17 lat całe swe serca wkładają rodzice w opiekę nad synem, stąd ich bunt, kiedy troski tej nie widzą u innych.

doprowadza obydwójce rodziców do irytacji. – Jeszcze nigdy nikt z gminy nie odwiedził nas i nie zapytał: jak sobie radzicie z chorym

dzieckiem, nie zobaczył, w jakich warunkach go chowamy. I to jest gmina z sercem, gmina przyjazna niepełnosprawnym? Aż wierzyć się nie chce, że tylu w niej nauczycieli, osób głęboko wierzących. Nie wystarczy stawiać krzyże czy pomniki. Oprócz tego trzeba jeszcze kochać ludzi, pomagać potrzebującym... – wylewa z siebie wszystkie gorzkie żale pani Anna.

Nie boi się. Będzie walczyć do końca. Jest przekonana, że tak się ludzi nie wozą. Sam wózek inwalidzki, tak. Ale na pewno nie z człowiekiem w nim siedzącym. Udowodni to przed sądem.

**Nie pozwoliłbym, aby moje dziecko...**

W Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów w Sanoku temat jest znany. – Rozważaliśmy go wielokrotnie, rozbiegając na części składowe. Dwukrotnie w rozmowach tych uczestniczył przedstawiciel Policji. Rozwiązanie nie jest proste – twierdzi Grzegorz Petryk, szef OSKP. Otóż problem polega na tym, że w przepisach o ruchu drogowym nie ma

kategorii dotyczących przewozu osób niepełnosprawnych. Nie ma przepisów obowiązujących przewoźników. Nie ma też określonych dodatkowych kryteriów, jakie pojazd musi spełnić, aby przewozić osoby niepełnosprawne. Są natomiast dyrektywy dla producentów i te mówią o pomocy opuszczanym, o pasach z blokadą, o sygnalizacji, o miejscu dla opiekuna itp.

– Oglądałem ten samochód i powiem krótko: przewożenie nim osoby na wózku inwalidzkim w zaproponowanych warunkach urąga wszystkiemu. Zakwestionowałbym przede wszystkim ciasnotę, brak zabezpieczenia z tyłu pojazdu, brak miejsca i w ogóle dostępu dla opiekuna, niewłaściwe ogrzewanie, narażające na wyziębnienie, a także boczne usadowienie osoby na wózku. Ja bym nie pozwolił, aby moje dziecko było przewożone w taki sposób – twierdzi Grzegorz Petryk. Zapytany, kto ponosi za to winę, odpowiada: moim zdaniem, nie tyle przewoźnik, ile gmina, która z takich usług korzysta. Uważam, że w tym konkretnym przypadku, gmina podchodzi do sprawy bez serca. A w stosunku do osób specjalnej troski nie powinno go nikomu brakować.

Marian Strus

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 60,4 m<sup>2</sup>, przy ul. Jana Pawła II, tel. (0606) 81-77-25.
- ★ Mieszkanie 32 m<sup>2</sup> (II piętro), płytki, panele, przy ul. Cegielnianej, tel. (0698) 23-10-88.
- ★ Mieszkanie 36,47 m<sup>2</sup>, tel. (0601) 71-28-30.
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup> (parter), przy ul. Kochanowskiego, tel. (0501) 36-91-62 (po 18).
- ★ Mieszkanie 55,36 m<sup>2</sup>, w centrum Sanoka, tel. 013-466-63-39 (po 21).
- ★ Tanio domek z garażem, w Sanoku, działkę budowlaną – Wójtowstwo oraz działki budowlane – Olchowce, tel. (0501) 36-91-61.
- ★ Lokal magazynowo-biuro 120 m<sup>2</sup>, przy ul. Okulickiego 8, tel. 013-464-03-43 (wieczorem).
- ★ Lub wynajmę pawilon przy ul. Sadowej, tel. (0508) 25-97-92.
- ★ Lub wynajmę kiosk przy ul. Lipińskiego, tel. (0691) 13-84-09.
- ★ Lub wynajmę budynek 400 m<sup>2</sup>, dogodna lokalizacja, tel. (0604) 18-31-87.
- ★ Kiosk przy ul. Sadowej, tel. (0605) 45-50-92.
- ★ Działki budowlane w Solinie, tel. (0601) 66-81-91.
- ★ Działkę 10 a, w Bykowcach, tel. (0669) 95-60-32.
- ★ Działkę budowlaną 23 a, media plus zezwolenie na budowę, w Nowosielskach, tel. (0662) 18-23-70.

**GEO-TOM NIERUCHOMOŚCI**  
NOWE OFERTY  
www.geo-tom.com  
tel. 0501-369-161

**USŁUGI TRANSPORTOWE**  
do 2 ton  
tel. 0603 944 679

**Układanie i cyklowanie podłóg drewnianych**  
tel. 0781-904-985

**DOBRE SPRZEDAMY TWÓJ DOM!!!**  
Biuro Nieruchomości R&R  
www oleniacz.pl  
Sanok, ul. 1000-lecia 6  
tel/fax. 013-464-02-55,  
0505-044-102, 0502-318-805

**KM SERWIS**  
Konrad Milczanowski  
Oferujemy:  
• elektromechanika  
• mechanika  
• części samochodowe  
Płyn do chłodnic luzem 4,50 zł/litr  
Sanok, ul. Korczaka 10  
tel. 013-466-60-25 kom. 0501 708 520

- ★ Działkę budowlaną 28 a lub 10 a, w Wujkiem, tel. 013-462-28-77 (po 17).
  - ★ Działkę budowlaną 0,31 ha, częściowo uzbrojoną, w Nowosielskach, tel. 013-467-22-77.
  - ★ Działkę rolną 33 a, w Czerteżu, tel. (0696) 90-52-49.
  - ★ Ziemię, Falejówka, tel. (0600) 50-64-88.
- Kupię**
- ★ Pilnie mieszkanie 4-pokojowe w Sanoku, tel. (0663) 25-13-20 lub 013-463-82-95 (po 15).
  - ★ Działkę budowlaną w Sanoku lub okolicach, tel. (0501) 06-61-57.
  - ★ Działkę rekreacyjną nad Sanem, tel. (0509) 87-19-05.
- Posiadam do wynajęcia**
- ★ Do samodzielnego mieszkania w centrum miasta przyjmę uczennice lub studentki, doskonałe warunki, konkurencyjna cena, tel. 013-464-03-43 (wieczorem).
  - ★ Pokoje, tel. 013-463-39-94.
  - ★ Mieszkanie 3-pokojowe, przy ul. Wolnej, tel. 013-463-55-93 lub (0609) 56-39-99.
  - ★ Mieszkanie 3-pokojowe, przy ul. Nowej 18, tel. 013-463-43-36.
  - ★ Mieszkanie 33 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, umeblowane, okolice ul. Traugutta, tel. 013-463-70-39 (po 17).
  - ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup>, w centrum, studentom lub małżeństwu, tel. 013-464-07-42.

**Żaluzje, rolety**  
T. Czerwiński  
tel. 013-464-22-25, kom. 0604 575 918

- ★ Pokój z kuchnią dla dwóch osób, tel. 013-463-29-27.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe, 300 m od morza, na okres wakacji, w Ustce, tel. (0602) 50-41-64 (po 20).
- ★ Mieszkanie 34 m<sup>2</sup> (II piętro), przy ul. Kolejowej, tel. (0503) 96-61-75.
- ★ Mieszkanie 61,4 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, przy ul. Jana Pawła II, tel. 013-462-61-33.
- ★ Mieszkanie, umeblowane, na osiedlu Błonie, płatne z góry za rok, tel. (0698) 67-24-39 lub 013-463-17-27 (po 19).
- ★ Mieszkanie dwupokojowe, przy ul. Sadowej, tel. (0695) 77-12-17.
- ★ Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, tel. 013-463-47-92.
- ★ Lokal 25 m<sup>2</sup>, w centrum Zagórza, atrakcyjne miejsce obok przystanku PKS - MKS, cena do uzgodnienia, tel. (0501) 75-69-11.
- ★ Boks handlowy w Centrum Handlowym Błonie, ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-463-04-44.
- ★ Biura oraz lokale magazynowe na dowolną działalność, Sanok, ul. Bema 5, tel. 013-464-30-38 lub (0602) 51-48-45.
- ★ Lokale w centrum, tel. (0600) 04-51-29.
- ★ Lokale przy deptaku (I piętro), na biura, gabinety, tel. 013-463-32-95 lub (0694) 90-31-89.
- ★ Lokal 74 m<sup>2</sup>, na działalność, tel. (0667) 74-44-13.

**KÄRCHER**  
Czyszczenie dywanów,  
tapicerki samochodowej  
tel. 013-463-76-99, kom. 0788 255 566

- ★ Lokale: 60 m<sup>2</sup> (parter), witryna oraz 100 m<sup>2</sup> (piętro), w centrum, przy ul. Jagiellońskiej, tel. 013-463-77-84 (po 20).
  - ★ Lokale usługowo-handlowe 48, 58, 83 oraz 125 m<sup>2</sup>, w Sanoku, tel. (0601) 79-29-26.
- Poszukuję do wynajęcia**
- ★ Lub kupię magazyn 200 - 300 m<sup>2</sup>, w Sanoku lub okolicy, tel. 013-464-72-63.
- AUTO - MOTO**
- Sprzedam**
- ★ Fiata CC (1995), cena do uzgodnienia, tel. (0692) 79-79-84.
  - ★ Seata Ibiza 1.5 (1993), system Porsche, technicznie sprawny, w całości lub na części, tel. (0604) 43-30-39.
  - ★ Renault lagunę combi 1.9 dci (2004) oraz vw polo 1.4 tdi (2002), 5 drzwi, srebrne, tel. (0601) 62-06-69.
  - ★ Poloneza 1.5 LE, idealny, dużo ulepszeń, garażowany, pierwszy właściciel, tel. (0602) 89-21-64.
  - ★ Fiata 126p (1992), Sanok, tel. (0604) 57-59-18.

**RÓŻNE**

**Sprzedam**

- ★ Narożnik, bardzo tanio, tel. 013-464-81-20.

**Agencja Pośrednictwa Pracy POGLESZ**  
- Agencja Pracy Tymczasowej  
pilnie poszukuje kobiet i mężczyzn chętnych do podjęcia pracy.  
Sanok, ul. Przemyska 24  
tel. 013-465-41-34, 0512-302-642

**KAREN NOTEBOOK** **TRIMAX**  
Największy wybór notebooków w Polsce  
**PRZEKONAJ SIĘ SAM**  
Komputery - Kasy fiskalne - Oprogramowanie  
Czynne:  
Pn. - Pt. 8.00 - 9.00  
Sobota 9.00 - 13.00  
Tel.: 013 463 60 66  
013 463 71 47  
**Zapraszamy**

**Firma TRIMAX Sklep Firmowy**  
**KAREN NOTEBOOK**  
Uprzejmie informuje o zmianie lokalizacji  
Od dnia 1. 06. 2007 r. Ul. Mickiewicza 18  
**SERDECZNIE ZAPRASZAMY**  
Najniższe ceny w mieście  
**Sprzedaż - Serwis**

**PRYMUS**  
KURSY JEZYKÓW OBCYCH  
**10 lat**  
Sobota 26.05.2007 r.  
godz. 12 - 14  
Sanok, ul. Młynarska 61

- ★ Traktorek kosiarkę, silnik Bricks 11 KM, cena 2.400 zł, tel. (0511) 87-56-10 lub 013-463-79-15.
- ★ Przyjmę ziemię lub drobny gruz – większą ilość, tel. (0603) 11-93-06 lub (0607) 54-66-86.

**PRACA**

**Zatrudnię**

- ★ Szwaczki oraz krojczego tkanin, wiad. „Regis”, ul. Cegielniana 56 A, tel. 013-463-22-08.
- ★ Mechanika, elektromechanika, tel. (0501) 70-85-20 lub 013-466-60-25.
- ★ Firma finansowa poszukuje współpracowników, tel. (0608) 01-42-02.
- ★ Fryzjerkę z doświadczeniem, tel. (0667) 75-63-62.
- ★ Barmankę z doświadczeniem do restauracji w Sanoku, tel. (0694) 66-88-13.
- ★ Osobę ze zdolnościami manualnymi do kwaciarni, tel. (0665) 11-97-79.
- ★ Kelnerkę (praca sezonowa), tel. (0695) 36-44-66.
- ★ Majstra, brygadzystę z umiejętnością czytania projektów budowlanych, malarzy, tynkarzy, szpachlarzy, pracowników do dociepleń itp. Praca w Bydgoszczy. Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie. Gwarantujemy satysfakcjonujące zarobki, tel. (0606) 24-93-93.

- ★ Centro Grandoni SPA przyjmie do pracy kosmetyczkę z doświadczeniem, tel. 013-464-47-54.
  - ★ Firma „Tega” z Sanoka zatrudni kierowcę-magazyniera z prawem jazdy kat. C, tel. 013-465-52-10.
  - ★ Kierowców z kat. D lub DE z rejonu Sanoka lub jego okolic, może być rencista lub emeryt, jazda krajowa i zagraniczna, tel. (0663)76-39-54.
  - ★ Do prac dociepleniowych, Warszawa, tel. (0509) 77-56-67.
  - ★ Opiekunkę do dziecka, tel. (0517) 53-52-30.
  - ★ Kucharkę-kucharza, wynagrodzenie, wyżywienie, zakwaterowanie, Bieszczady, tel. (0601) 43-69-83.
- Poszukuje pracy**
- ★ Kobieta z doświadczeniem zaopiekuje się osobą starszą, chorą (może być na noc), tel. (0665) 22-68-63.
- Korepetycje**
- ★ Matematyka, tel. 013-463-67-53.
  - ★ Język angielski, tel. (0601) 25-75-42.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

**USŁUGI BUDOWLANE, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, PŁYTKI**  
0694-628-228

**Firma DARKO-SERWIS**  
zatrudni elektromechanika, elektronika do pracy w warsztacie samochodowym  
tel. 0605-607-891 lub 013-464-81-00

**OKAZJA!!!**  
**SPRZEDAŻ PŁYTEK CERAMICZNYCH W GAT. I**  
**CENY OD 14,00 ZŁ**  
**MULTI** Sanok (Dąbrówka)  
ul. II Armii WP 40 tel. 013 46 350 44

**ŚWIAT MEBLI**  
II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

<b>STUDIO MEBLI KUCHENNYCH</b>	<b>SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK</b>	<b>DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH</b>
<b>SPRZĘT AGD</b>	<b>STANLEY LIBELLA</b>	<b>BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH</b>
- AMICA - FAGOR - ARISTON		

**Promocje na biurka i krzesła obrotowe**

**Podkarpacka Sieć Hurtowo-detaliczna „Astra” Sp. z o.o.**  
zatrudni pracowników do sklepów spożywczych na różne stanowiska  
Spotkanie kwalifikacyjne odbędzie się 30 maja (środa) o godz. 18 w siedzibie firmy ul. Kościuszki 31/3 (vis a vis pizzerii „Palermo”).  
**ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW**

**Chcesz podjąć legalną pracę w Norwegii?**  
Przyjdź do hotelu SANVIT (ul. Łazienna) w poniedziałek 4 czerwca, o godz. 18, na spotkanie informacyjne z przedstawicielem norweskiej firmy.  
**„Vital Personell”**  
**Zapraszamy!!!**

# REKLAMY · OGŁOSZENIA ·

**KARO ŻALUZJE ROLETY**  
ul. Jagiellońska 48  
tel. 013-464-19-12  
od 9.00 do 16.00 CENY PRODUCENTA

**USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE, UKŁADANIE PŁYTEK**  
tel. 0600-540-197

**USŁUGI DŹWIGOWE STAL-EXPERT Sp. z o.o.**  
tel. (013) 46 42 131  
biuro@stal-expert.pl

**MASAŻ LECZNICZY**  
dojazd do domu  
tel. 0515-102-892

**CENTRUM POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ I PSYCHOTERAPII RODZINNEJ**  
Diagnoza i Poradnictwo  
Psychoterapia młodzieży i dorosłych  
Opinie psychologiczne  
**MGR ŁUKASZ MATUSZ PSYCHOLOG RODZINNY**  
ul. M. Konopnickiej 24, Sanok  
tel. 013-464-99-88, kom. 0517 46 99 88

**WYSOKIE RABATY**  
Thermo okna P.P.H.U. „FLASH”

**OKNA DRZWI z PVC i ALU**

**PARAPETY**  
odbiór natychmiastowy

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

**OGRODZENIA BRAMY BALUSTRADY**

Produkcja siatki ogrodzeniowej  
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 013-463-20-09

**OKNA, DRZWI BRAMY GARAŻOWE, ROLETY, ŻALUZJE, OGRODZENIA, BRAMY OGRODZENIOWE, PARAPETY, MONTAŻ, RATY**

**WISBUD**  
tel. 013-464-49-21  
ul. Jagiellońska 44

**CISAN PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi (PCV, ABS, STENDOTRON)  
**PŁYTA WIÓROWA BLATY KUCHENNE SKLEJKA**  
**AKCESORIA MEBLOWE MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH**  
SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 013-463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł przewóz gratis do 25 km

**DRZWI Z DREWNA**  
zewewnętrzne, wewnętrzne, lakiery wodne „Jazury”  
do domów, bloków  
na każdy wymiar  
pomiary-dowóz-montaż  
**NADOLANY 80**  
tel. 013-466-41-61, 0501 160 450  
www.nadolany.strefa.pl

**CKP w Sanoku ul. Stróżowska 16**  
organizuje kurs spawacza metodą MAG  
Informacje pod numerami  
tel. 013-463-26-98  
lub 0606-689-813  
Cena kursu 1400 zł  
Planowany termin rozpoczęcia kursu 19.06. 2007 r.

**JUŻ W SANOKU NAJWIĘKSZA W ŚWIECIE SIEĆ SKLEPÓW**

**Office 1**

**ART. SZKOLNE, BIUROWE TUSZE I TONERY**

**PEŁEN WYBÓR NAJNIŻSZE CENY**

**ZAPRASZAMY SKLEP SAMOOBSŁUGOWY**  
Otwarty pn-pt 9.00-18.00 sob. 10.00-14.00  
ul. Zamkowa 17 (obok liceum ekonomicznego)  
tel/fax. 013-463-24-37  
www.office1.pl e-mail: sanok1@office1.pl

**WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA**  
z siedzibą w Rzeszowie

Najlepsza uczelnia niepaństwowa w regionie kształcąca na poziomie magisterskim według rankingu „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw”

Jedno czesne – dwa dyplomy - nasi studenci mogą otrzymać dwa dyplomy ukończenia studiów – WSIZ oraz jednego z sześciu zagranicznych uniwersytetów (Wielka Brytania, USA, Niemcy)!

Dołącz do ludzi z pasją!

**www.wsiz.rzeszow.pl**

Największy wybór kierunków wśród uczelni niepaństwowych na Podkarpaciu

ADMINISTRACJA DZIENNIKARSTWO  
I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA Grafika komputerowa  
w mediach EKONOMIA Biznes międzynarodowy  
EUROPEISTYKA INFORMATYKA Programowanie  
INFORMATYKA I EKONOMETRIA POLITOLOGIA  
TURYSTYKA I REKREACJA ZDROWIE PUBLICZNE

>>> PUNKT REKRUTACYJNY W TWOIM MIEŚCIE:  
SANOK - I LO im. KEN; ul. Zagrody 1, tel./fax 013 463 25 07

WSIZ, ul. Sucharskiego 2, 35-225 Rzeszów  
tel. 017 866 11 88, 866 11 99, fax 017 866 12 29  
rekrutacja@wsiz.rzeszow.pl

**MARKET KREDYTOWY** 1 2  
najlepsze banki w Polsce MULTIKA 5

**KREDYTY TYLKO NA DOWÓD RÓWNIEŻ DLA PŁACĄCYCH JUŻ RATY W INNYCH BANKACH**

**SANOK, UL. JAGIELLOŃSKA 57 TEL. 013-46 38 207**

**TANIE PODRĘCZNIKI!**  
Skup i sprzedaż używanych podręczników szkolnych  
**ŻACZEK ul. Traugutta 9 (pawilon ALFA) tel. 013-464-90-00**

**Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B.**  
Sanok, ul. Bema 1a, tel./fax (013) 464-00-76, 464-40-76  
www.elbud.sanok.pl  
e-mail: info@elbud.sanok.pl

**NAJWIĘKSZY WYBÓR NAJNIŻSZE CENY HURT-DETAL**

- ▣ kable, przewody
- ▣ złącza kablowe i licznikowe,
- ▣ odgromówka
- ▣ oprawy oświetleniowe
- ▣ gniazda i wyłączniki
- ▣ telefony, domofony i videodomofony
- ▣ silniki i osprzęt automatyki

**PROMOCJE, RABATY**  
PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO,  
POMIARY W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

*Zapraszamy!!! Codziennie: 7<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>, Soboty: 7<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>*

**Zapraszamy do współpracy na terenie Giełdy Towarowej w Sanoku**

**Do wynajęcia tereny utworzone pod działalność:**

- skład drzewny
- hurtownie materiałów budowlanych
- inną działalność handlowo-usługową

**Zapewniamy pomoc przy zagospodarowaniu**

**Szkoła "8 PLUS" zaprasza na:**

- JĘZYK ANGIELSKI
- JĘZYK NIEMIECKI

**dla dzieci i młodzieży szkolnej w roku szkolnym 2007/2008**

- ulica Jana Pawła II (tylko j. angielski)
- ulica Stróżowska (angielski, niemiecki)

dwie dogodnie lokalizacje!

-> różne poziomy, niewielkie grupy, kompetentni nauczyciele  
-> najwyższa skuteczność przygotowania do egzaminów FCE oraz CAE, matur, egzaminów gimnazjalnych  
-> oryginalne podręczniki oraz inne pomoce w cenie kursu  
-> płatności w ratach, zniżki rodzinne, bezpłatne testy  
-> zniżki za równoległą naukę dwu języków

**SZCZEGÓŁY I ZAPISY:**  
- telefon w dni robocze: **13-46-37-225**  
- e-mail: 8plus@ks.onet.pl

**Centrum szkolenia kierowców „WAREX”**  
Rok założenia 1990  
Czas trwania kursu:  
**6 tygodni**  
Termin zapłaty:  
**6 miesięcy**  
Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 013-463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl

**ZAOPATRUJEMY w gotówkę dużo nawet do 80 tys. zł łatwo**

- wystarczy 350 zł dochodu netto
- do 15 tys. zł bez poręczycieli
- do 5 tys. zł możliwość uzyskania kredytu tylko na oświadczenie oraz bez zgody współmałżonka

**na długo**  
Okres spłaty od 3 do 60 miesięcy

**EUREKA**  
38-500 Sanok  
ul. Kościuszki 70  
tel. 013-463-10-06  
0600 887 865

**INVEST BANK**  
BANK KORZYŚCI Dla Ciebie  
INVEST BANK KROŚNO  
tel. 013-420-24-40  
www.investbank.pl infolinia 0 801 44 55 66

**WYROBY HUTNICZE**

**STAL**  
e · x · p · e · r · t  
www.stal-expert.pl

**BLACHY DACHOWE**

Sanok-Dąbrówka, ul. Okulickiego, tel. (013) 46 42 131

*na terenie Sanoka transport gratis!*

*najniższe ceny!!!*

# REKLAMY OGŁOSZENIA

**DYŻURY  
W RADZIE POWIATU  
SANOCKIEGO**

25 maja (piątek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Marian Kawa**  
w godz. 12-14  
pok. 40 (III piętro)

**DYŻURY  
W RADZIE MIASTA**

28 maja (poniedziałek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Antoni Wojewoda**  
w godz. 16.30-18

31 maja (czwartek) pokój nr 33  
dyżur pełni radny  
**Maciej Bluj**  
w godz. 17-18

**Burmistrz Miasta Sanoka**

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka [www.um-sanok.e-zet.pl](http://www.um-sanok.e-zet.pl) zamieszczono ogłoszenie o przetargu ograniczonym na dzierżawę lokalu użytkowego położonego przy ul. Jagiellońskiej 14 w Sanoku. Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr. telefonu 013-46-52-878.

**Burmistrz Miasta Sanoka**

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka [www.um-sanok.e-zet.pl](http://www.um-sanok.e-zet.pl) zamieszczono ogłoszenie o przetargu ograniczonym na dzierżawę stoiska handlowego, oznaczonego nr 13, położonego na II piętrze przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku. Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr telefonu 013-46-52-878.

## KRZYŻÓWKA NR 21

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – **Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez ALCHEMIK – ul. Lipińskiego 52A**; II – 20 zł (gotówka), III – **wypożyczenie 3 kaset video** (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest **wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kochanowskiego 23**. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

**SPONSOREM  
NAGRODY JEST  
„Alchemik”  
Chemia gospodarcza  
Sanok, ul. Lipińskiego 52A**

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

BOGUMIŁA, DAWNA SPIKERKA TELEWIZYJNA PSEUDONIM PROSEKARZA ANDRZEJA PIASECZNEGO	POMNIK NA GROBNY W INSTANIE STÓ JECI PŁYTY	CZECHA GODINA POGWARZY	SPORT NA WODZIE	OGONEK W SKLEPIE UROZUMIENIE CIĄGA	KWIATEK DLA ENY PEŁNIE PRZEZ KARTONIK																
KARNA DLA ZWIĘKAZ	RYBA MORSKA	3	OPERACJA SIE CIUDZE WOLI PRZEMOCY	15	14																
13	IMIE SZY- BOWNICZKI DANKOW- SKIEJ	4	REPREZENTA- CYJNA CZĘŚĆ SALI WIDOWIS- KOWEJ	5	19																
DOBÓR PRZEZ ELIMINACJE	4	OSOBA IN- TERPRETUJĄ- CA JAKIEŚ WYBARZENIE	SPRZEDAŁ PIERWOROD- ZTWO ZA MISKĘ SOCZEWICZ	URZĄD STANOWISKO MINISTRA	PO ZŁOTE WYPRAWIŁ SIE ARSONADKI																
POKRYWA STÓŁ KUCHENNY	DZIELNICA MIESTKA- NIOWIA	EKSPLOATU- JE STATEK HANDLOWY	22	STRUŚ AUSTRALJSKI	ORGAN LISTANODAWCZY W STAROŻYTYCH ATENACH																
SZAJKA BANDA	SUROWIEC NA SWETER	W WARSZA- WIE	IMIE ZONY I CÓRKI GERMANIKA	7	10																
PEŁNIE PRZEZ KÓŁZEC CENTRUM LONDONU	12	WZCIESNA POKA DNIA	16	PRZYŁADEK W PORTUGALII	POŚCIEC																
DE VEGA PISARZ WIEKOWIA ZE STASSEM I NIEL	2	RASA KONIA WYWOZĄ- CEGO SIE Z NIEMIEC	STATEK, ARKA	18	2																
1	TRUMAN PISARZ AME- RYKAŃSKI	9	MIESCO- WOSC ZE SKYNYA STA- DIONA KONI	11	11																
IMIE ANDRZEJ USZKODZIE- NIE CIAŁA	20	SANOWLANE PRZEBYWANIE UCZNIA PO- ZA SZKOŁĄ	8	6	21																
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

Rozwiązanie krzyżówki nr 19:

### PO WESELU BYWA SMUTEK

1. Maria Stefanowska, ul. Daszyńskiego, 2. Marcin Cetnarowicz, ul. Krakowska, 3. Maria Lisowska, ul. Jasna.

**WÓJT GMINY SANOK**  
na podstawie art.36, a w związku z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (tj. Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.)  
**OGŁASZA KONKURS NA KANDYDATÓW  
NA STANOWISKA DYREKTORÓW:  
1. SZKOŁY PODSTAWOWEJ W PISAROWCACH  
2. SZKOŁY PODSTAWOWEJ W ZAŁUŻU**

- Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania wynikające z Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz. U. Nr 89, poz. 826 i Nr 189 poz. 1854).
- Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:
  - uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
  - życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej,
  - akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia,
  - dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby nie będącej nauczycielem,
  - dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
  - ocenę pracy, o której mowa w §1 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora,
  - zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazń zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
  - oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 z późn. zm.) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
  - oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
  - oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1, pkt. 4 z ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148 Nr 45, poz. 391, Nr 65 poz. 594, Nr 96 poz. 874, i Nr 166 poz. Nr 1611),
  - oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101 poz. 926 i Nr 153 poz. 1271) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.
- Kandydaci składają oryginały dokumentów, o których mowa w pkt. 3-6, lub urzędowo poświadczone kopie tych dokumentów.
- Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „KONKURS” w terminie do **11 czerwca 2007 r.** na adres **Urząd Gminy w Sanoku, ul. Kościuszki 23**.
- Konkurs przeprowadzi Komisja Konkursowa powołana przez Wójta Gminy Sanok.
- O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

**Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „NAFTA-MED” sp. z o.o.**  
Sanok, ul. Daszyńskiego 20 a  
wykonuje badania lekarskie kandydatów i uczniów do wszystkich szkół ponadgimnazjalnych i wyższych na terenie całego kraju od poniedziałku do piątku w godz. 7-15  
Bezpłatne badania uczniów wykonywane są do szkół i uczelni zlokalizowanych na terenie województwa podkarpackiego.  
Szczegółowe informacje tel. 013-465-23-57 i 013-465-23-56

**Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska  
SOPSAN w Sanoku  
wydzierżawi:**

- Pawilon handlowy wolno stojący o pow 30 m<sup>2</sup> w Lesku ul. Smolki.
- Wiaty stalowe o pow. 470 m<sup>2</sup> wraz z przyległym gruntem w Sanoku ul. Okulickiego 2.
- Pomieszczenia magazynowe o pow. 470 m<sup>2</sup> z 2 komorami chłodniczymi w Sanoku ul. Okulickiego 2.

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni Sanok ul. Okulickiego 2 lub pod nr. telefonu 013-463-22-02, 013-463-18-90.

**Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa  
w Sanoku ul. Sienkiewicza 1  
ogłasza**

przetarg ustny nieograniczony na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego kat. M-3 o pow. uż. 48,20m<sup>2</sup> (2-pokojowego), położonego na II piętrze w budynku przy ulicy Dembowskiego 10/25 w Sanoku. Cenę wywoławczą mieszkania ustala się na kwotę 125.500,00zł (słownie: sto dwadzieścia pięć tysięcy pięćset złotych).  
Przetarg odbędzie się w dniu **11.06.2007r. o godz. 11** w biurze Spółdzielni przy ulicy Sienkiewicza 1 w Sanoku, pokój 315,316 (dział Członkowsko- Mieszkaniowy), piętro III.  
Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. 12.550,00 zł  
Wadium należy wpłacić w kasie Spółdzielni przy ulicy Sienkiewicza 1 w Sanoku - pokój 403 (IV piętro) do dnia **11.06.2007 r. do godz. 10**. Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana do wpłaty całej kwoty ustalonej w przetargu do 14 dni od dnia przetargu tj. do dnia 25.06.2007r. Kwota wadium wliczana jest w cenę ustaloną w przetargu. W przypadku niewpłacenia kwoty ustalonej przetargu w wyznaczonym terminie, osoba wygrywająca przetarg traci prawo do wymienionego mieszkania a wpłacone wadium przepada.  
Osobom, które nie wygrały przetargu zwrot wadium nastąpi w dniu 11.06.2007 r. w kasie SSM po godz. 13.  
Szczegółowe zasady przeprowadzenia przetargu określa regulamin przetargu, który znajduje się w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym pokój 315, 316 – III piętro w Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1. Równocześnie Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**W dniu 22 maja 2007 roku w Klubie „Górnik” w Sanoku**  
odbyło się VIII Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Delegatów Międzyzakładowego Związku Zawodowego „Górników-Naftowców” w PGNiG SA. – Oddział w Sanoku, podczas którego dokonano podsumowania 4-letniej kadencji oraz dokonano wyborów:  
• Przewodniczącego Związku,  
• 26-osobowego Zarządu Międzyzakładowego Związku,  
• 6-osobowej Komisji Rewizyjnej Związku.  
Przewodniczącym Związku na VIII kadencję na lata 2007-2011 został wybrany **Kol. Ryszard Wąsowicz**.

**CZYTELNIKU  
ZGŁOŚ  
SYGNAŁ!  
013-464-27-00**

**Biuro Reklam  
i Ogłoszeń „TS”  
tel. 013-464-02-21  
czynne jest od poniedziałku do piątku  
w godz. 8.00 – 16.00  
(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)**

**Aktualny cennik reklam i ogłoszeń**

- Ogłoszenia drobne** (do 20 słów) liczone za każde słowo
  - cena jednego słowa 1,20 zł
  - druk wytłuszczony (za słowo) 1,80 zł
- Reklamy** (kolor czarny)
  - moduł podstawowy 16,81 cm<sup>2</sup> (41 mm x 41 mm) 48 zł
  - filigran 8 cm<sup>2</sup> (41 mm x 20 mm) 20 zł
  - kolejne moduły – wielokrotność podstawowego
- Reklamy na stronach niereklamowych**
  - reklama na pierwszej stronie (dodatki zielony kolor) + 200%
  - reklama na ostatniej stronie (dodatki zielony kolor) + 100%
  - wybór strony lub miejsca + 50%
  - Przy większych reklamach druga strona jest wyłączona.
- Podziękowania/nekrologi/życzenia**
  - ogłoszenia standardowe:
    - moduł podstawowy 36 zł
    - moduł podwójny 72 zł
  - wielokrotność modułów 75% wartości reklamy
- Teksty promocyjne** (sponsorowane) min. 12 modułów
  - tekst promocyjny na stronie redakcyjnej 50% ceny reklamy o tej samej powierzchni
- Inserty** (wkładki reklamowe) od 0,10 zł do 0,15 zł/szt.
- Bonifikaty dla klientów**
  - 4-7 emisji 15% zniżki
  - 8-14 emisji 20% zniżki
  - powyżej 15 emisji 25% zniżki

## Pod dyktando SKT

Okolo 30 osób wzięło udział w ping-pongowych Mistrzostwach Powiatu, które rozegrano w Szkole Podstawowej nr 3. Dominowali zawodnicy Sanockiego Klubu Tenisowego. Turniej otwarty wygrał Dawid Witka.

W finałowym pojedynku Dawid zmierzył się ze swoim ojcem, Bogdanem Witką. Sentymentów nie było, syn wygrał 3:1. Miejsce 3. zajął Marek Łącki. Bardzo zacięta walka rozegrała się w grupie seniorów. W decydującym pojedynku Marian Nowak pokonał 3:2 Adama Nędzę. Trzeci był Krzysztof Żyłka z Markowic, członek kadry narodowej tenisistów na wózkach inwalidzkich. Zawodnik ten pokazał się ze znakomitej strony, stawiając twardy opór tak Nowakowi, jak i Nędzy (porażki 2:3). – Grał fantastycznie, sam nie wiem, jak zdołałem go pokonać – przyznał Nędza. Dopiero na 4. pozycji sklasyfikowano broniącego tytułu Jacka Dydka. (bart)

### Kolejność w grupach młodzieżowych.

Do klasy V SP: dziewczęta – 1. Katarzyna Lorenc; chłopcy – 1. Damian Dziedzina, 2. Tomasz Dziedzina, 3. Paweł Muszański. Kl. VI SP – 1. Artur Gratkowski, 2. Maciej Skiba, 3. Mateusz Łącki. Gimnazja – 1. Ewelina Ambicka, 2. Urszula Ciepły (obie z Markowic); 1. Damian Dąbrowski, 2. Mateusz Kuzio, 3. ex aequo Adrian Gratkowski i Remigiusz Gliściak.



Grający na wózku inwalidzkim Krzysiek Żyłka pokazał kawał dobrego ping-ponga. Niewiele zabrakło, by to właśnie on odniósł zwycięstwo w kategorii seniorów.

## Klasyczna „kratka”

Wznawiamy podawanie wyników wszystkich drużyn piłkarzy Stali Sanok. O tym, że grają w przysłowiową „kratkę”, świadczą choćby ich rezultaty z ostatniej kolejki – juniorzy młodszy B wygrali 14-2, a młodzicy przegrali 0-14... W tym pierwszym meczu Sebastian Sobolak strzelił aż 7 goli!

Klasa okręgowa: Stal II Juhas Sanok – Leśnik Baligród 1-1 (1-1); Chyra (42). Tabela: 4. Stal (39 punktów, bramki 33-19). Juniorzy starsi: Stal Dom-Elbo Sanok – Igloopol Dębica 0-3 (0-2); Tabela: 10. Stal (27, 17-22). Juniorzy młodszy: Stal Dom-Elbo Sanok – Igloopol Dębica 2-0 (1-0); Chynał (15), Burkiet (76). Tabela: 9. Stal (24, 31-36). Juniorzy młodszy B: Stal Geo-Eko Sanok – Wisłoka Dębica 14-2 (8-0); Sobolak 7, Góra, Warchoł, Dżugan, Florek, Ambicki, Kamiński, Serwański. Tabela: 3. Stal (29, 43-12). Trampkarze starsi: Stal Trans-Gaz Sanok – Wisłoka Dębica 0-4 (0-1); Tabela: 3. Stal (22, 21-24). Trampkarze młodszy: Stal Mielec – Stal Sanok 3-0 (0-0). Tabela: 6. Stal (21, 27-39). Młodzicy starsi: Stal Mielec – Stal Sanok 14-0 (6-0). Tabela: 7. Stal (18, 23-102). (b)



Sebastian Sobolak to urodzony snajper. Często strzela po kilka bramek w meczu, ale 7 goli w jednym spotkaniu zdobył po raz pierwszy.

## Pomóżmy Adamowi

Adam Fraszek, 38-letni hokeista, były zawodnik TKH Toruń, KH Sanok i Stoczniowca Gdańsk 12 maja doznał wylewu krwi do mózgu. Przeżył go, ale pilnie potrzebuje pomocy, o którą prosi rodzina.

Adam trafił do Szpitala Onkologicznego w Bydgoszczy, gdzie po wstępnych badaniach okazało się, że to tętniak. Natychmiast wyładował na stole operacyjnym. Operacja trwała 6 godzin. Kilkanaście godzin później pacjent zaczął reagować na bodźce zewnętrzne. Teraz czeka go długie leczenie, a później rehabilitacja.

To niespodziewane zdarzenie było wielkim szokiem dla najbliższej rodziny, a zwłaszcza żony, syna i brata Adama. W smutku pograżyła także kibiców hokeja

w Sanoku. Jeszcze w ostatnim sezonie, gdy drużyna broniła się przed spadkiem z ekstraklasy, popularny „Fracho” był gotów przyjść jej z pomocą, jednak do tego nie doszło. Ale w składzie KH się znalazł.

Wszyscy jesteśmy dobrej myśli i wierzymy, że Adam wróci do zdrowia. Zechciejmy mu jednak w tym pomóc. Oto numer konta, na które można wpłacać pieniądze: Hanna Fraszek, Bank Zachodni WBK S.A. O/Toruń 7710901506000000050038279 emes

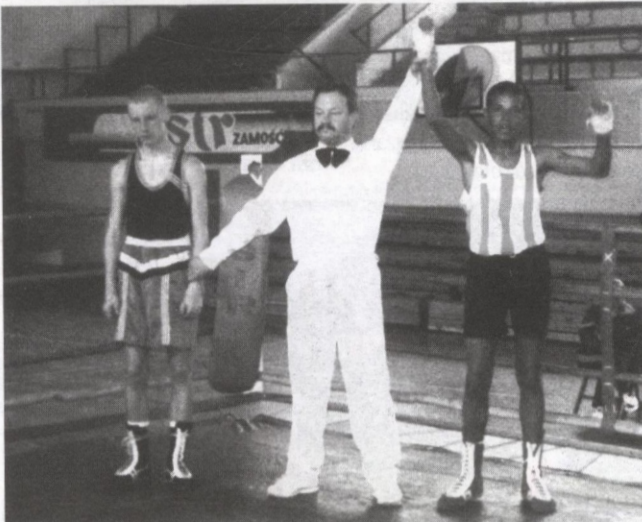
Ostatnim znakiem, że w Sanoku istniał boks, jest pismo z 15 lipca 2002 roku oświadczające, iż: „... z dniem 1 lutego 2002 r. uległ likwidacji – z przyczyn finansowych – Bokserski Klub Sportowy SANOK.” Podpisał go dr Jan Chrobaczyński, v-prezes ds. sportowych BKS. Teraz, po pięciu latach od tamtego czasu, próbie reaktacji boksu podejmują dwaj byli pięściarze z czasów świetności tej dyscypliny w Sanoku: Jan Sybilla i Wiesław Florczak. – Zaczepiają nas młodzi ludzie i proszą: zróbcie coś! Chcielibyśmy boksować, a tu wokół pustynia – mówi Jan Sybilla, przed laty jeden z liczących się bokserów w kraju. – Do reaktacji boksu namawia nas Maciej Dziurgot, v-prezes Podkarpackiego Okręgowego Związku Bokserskiego, dając za przykład takie miasta jak: Mielec, Stalową Wolę, Jarosław i Przemyśl, w których boks odżył i zaczyna się rozwijać – dodaje Wiesław Florczak, kiedyś czołowy pięściarz sanockiej Stali, potem trener w BKS Sanok. Obydwaj są przekonani, że byłaby to świetna oferta dla tej młodzieży, która ma talent, siłę i chciałaby się wyżywać w ringu i na sali treningowej, a nie na dyskotekach i zabawach ludowych.

### Postanowili spróbować

Zaczęli od wizyty u wiceburmistrza Mariana Kurasza, który obiecał im pomoc w działaniach

## Chcą reaktywować boks

Utworzyła się grupa inicjatywna, która chce doprowadzić do reaktacji boksu w Sanoku. Jeśli idea zyska aprobatę i pojawią się warunki do utworzenia sekcji, jeszcze podczas tych wakacji rozpocznie się praca z młodzieżą.



Ostatnim akcentem sanockiego boksu było 8 m. Jakuba Chrapka (na zdj. z prawej) podczas Mistrzostw Polski Juniorów w Szczecinie w 2001 roku. Czy ostatnim?

organizatorskich. Deklarację, że przyjmie ich pod swój dach, jak przed laty, złożył dyrektor Zespołu Szkół nr 3. Pomoc chce Okręgowy Związek Bokserski. To już dużo, ale ciągle za mało. Największy jest problem z finansami – Nie da się zrobić coś z niczego. Już to przeżywalimy. Za czasów kierowania klubem przez niezwiązanych już: Mariana Mikruta i Jana Chrobaczyńskiego mieliśmy kilku

sponsorów wspierających nas, a jednak nie daliśmy rady – stwierdza Wiesław Florczak. Wspomina ostatnie dni działalności klubu, kiedy z największym trudem udało się im uzbierać pieniądze na wyjazd Jakuba Chrapka na Mistrzostwa Polski do Szczecina.

A mimo to obydwaj wierzą, że boks w młodzieżowym wydaniu powinien sobie w Sanoku poradzić. – To nie jest droga

dyscyplina. Nawet nie można jej porównać z piłką nożną. Gdyby znalazł się ktoś, kto zechciałby wyłożyć trochę kasy w zamian za promocję, gdyby pomogło nam miasto, poradziłibyśmy sobie – twierdzi W. Florczak. Złazcza, że swym doświadczeniem wspierać chcą reaktywowaną sekcję trzej inni byli pięściarze: Bronisław Krawiec (z papierami instruktora), Andrzej Więckowicz i Tadeusz Frączek.

### Nie poddadzą się bez walki

Przyjęli już plan działania. Zaczną od spotkania organizatorskiego, na którym chcieliby widzieć tych wszystkich, którym zależy na reaktywowaniu boksu w Sanoku. O jego terminie poinformujemy na łamach „TS”. Zaproszą na nie władze miasta, a także szefów sanockich firm, licząc na ich wsparcie. – Tam poinformujemy wszystkich o pieniądzu, jakie są potrzebne, aby wystartować. Ich wielkość nie powinna nikogo wystraszyć – mówi Jan Sybilla. Równocześnie zainteresowanych tematem proszą o kontakt telefoniczny: Jan Sybilla – 504 522 817, Wiesław Florczak – (013) 463 55 26 (po godz. 16).

Marian Strus

## Bieg za biegiem

Coraz większe tempo narzucają zawodnicy Sanockiej Grupy Miłośników Maratonu, którzy w ostatni weekend zaliczyli dwa starty. Wzrost formy potwierdził Andrzej Michalski.

Na 3. Biegu Jana Pawła II, rozegranym w Lesku, weteran SGMM pewnie wygrał kategorię 40-49 lat, generalnie zajmując 11. miejsce. Dystans 5,5 km pokonał w czasie 20,15. Zwycięstwo odniósł także Anita Żyłka-Reut, najlepsza w kategorii 20-29 lat (7. generalnie wśród kobiet). Na podium stawali również Piotr Żolnierczyk (3. w 20-29), Marian Kielar i Wilhelm Batruch (odpowiednio 2. i 3. w 50-59). Nieco słabiej poszło tym razem Grzegorzowi Fedakowi

– dopiero 5. w 20-29. Generalnie najwyżej z sanoczan uplasował się jeden niezrzeszony zawodnik, Damian Dziewiński – 1. w 20-29 i 8. generalnie z czasem 20,09.

Dzień później trójka zawodników SGMM pojechała pod słowacki Bardejov na tradycyjną „Transportową Trzynastkę”, w tym roku wyjątkowo mocno obsadzoną. Z naszych znów najszybciej biegał Michalski, 36 generalnie i 9. w swojej grupie (czas 50,02). Startowali też Fedak i Batruch.

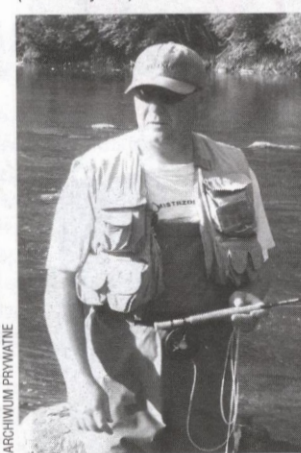
## Powrót Szmiłyka

Trzecie zawody Grand Prix okręgu w wędkarstwie muchowym znów przyniosły zwycięstwo zawodnika z sanockiego koła nr 1. Po inauguracyjnej wygranej Ryszarda Cieślaka o komplet punktów postarał się Grzegorz Szmiłyk (na zdjęciu).

Satysfakcja naszego muszkarza była tym większa, że w obecnym sezonie wznosił starty po 3-letniej przerwie. Na Sanie w Huzelach złowił 8 pstrągów, minimalnie wyprzedzając Marka Walczyka z Jasta, który miał identyczny dorobek. – Łowiłem blisko brzegu, w miejscu, które wszyscy ominęli i udało mi się stamtąd wyciągnąć kilka ryb – powiedział Szmiłyk. W pierwszej dziesiątce uplasował się jeszcze trzech zawodników „jedynek” – 6. był Lech Staszkiwicz, 8. Piotr Chybito (po 5 ryb), a 10. Adam Skrechota (4).

Choć w każdym kolejnych zawodach któryś z naszych muszkarzy występuje w jednej z głównych ról, to jednak brakuje im regularności. Dlatego też w klasyfikacji łącznej są poza czołową piątką – 6. jest Szmiłyk,

7. Chybito, a 8. Staszkiwicz. Prowadzi Walczyk, głównie dzięki zwycięstwu w niedawnym Pucharze Sanu, gdy najwyżej z naszych wędkarzy był Skrechota (15. miejsce).



ARCHIWUM PRYWATNE

W poprzednim numerze wkradły się błędy do tekstu o starcie młodzieży Sanockiego Klubu Karate na międzynarodowym turnieju w Krośnie. Otóż srebrny medal zdobyła Ewelina Radomska, a 4. miejsce zajęła Patrycja Gazdowicz.

## Srebro „trójki”

Piłkarze ręczni SP3 przywieźli z Pruchnika srebrny medal z finału wojewódzkiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Do decydującej rozgrywki „trójka” awansowała w imponujący sposób, bez porażki we wcześniejszych turniejach. Choć finał w Pruchniku rozgrywano systemem każdy z każdym, walka o złoto rozegrała się pomiędzy naszą szkołą i gospodarzami. Obie drużyny miały po 2 zwycięstwa, jednak bezpośredni pojedynek Pruchnik wygrał 16-11, co zdecydowało o jego sukcesie.



Drużyna „trójki” z dumą prezentuje medale. Stoją od lewej: Robert Wojewoda (opiekun), Kamil Cipora, Kamil Adamiak, Michał Belnik, Marcin Makar, Horacy Woskowicz i Jakub Zmarz, poniżej Jakub Nowak, Damian Warchoł i Marcin Jurkowski (we wcześniejszych turniejach grali również: Wojciech Jezior i Mateusz Lech).

## Podwójne zwycięstwo G4

Okolo 200 uczestników zgromadziła Powiatowa Gimnazjalna Liga LA. Zawody na stadionie MOSiR-u zakończyły się podwójnym zwycięstwem G4.

Reprezentanci „czwórki” okazali się zdecydowanie najlepsi – dziewczęta (1097 punktów) wygrały przed G3 (963) i G1 (781), chłopcy (1236) wyprzedzili Tarnawę Dolną (1149) i G3 (1066). W obydwu kategoriach startowało po 9 drużyn. Drużyny G4 awansowały do zawodów wojewódzkich, które odbędą się w przyszłym tygodniu. Liczymy zwłaszcza na dobry start dziewcząt, które w Sanoku uzyskały bardzo obiecujący wynik. (bb)

## Nowy zarząd BTŻ-u

U progu sezonu Bieszczadzkie Towarzystwo Żeglarskie wybrało nowy zarząd. Komandorem pozostał Janusz Jagoda.

Nadzwyczajne zebranie wyborcze odbyło się w Sanoczance. Liczebność zarządu zmniejszono z 9 do 5 osób. Obok komandora Jagody znaleźli się w nim: Wiesław Kijowski – prezes, Wacław Drwięga – skarbnik, Andrzej Czech – sekretarz, Joanna Kasińska – członek.

– Kiedyś BTŻ miał ponad 200 członków, teraz jest okolo 100, więc zdecydowaliśmy się na uszczuplenie zarządu. Głównym planem na najbliższy sezon będzie jubileuszowy, X rejs o puchar komandora i dwa rejsy morskie – powiedział J. Jagoda. (b)

# Potrafiają strzelać!

No wreszcie, panowie, wreszcie... Po wielu tygodniach posuchy piłkarze Stali w końcu odnieśli jakże wyczekiwane zwycięstwo. Wprawdzie jeszcze nie w ligowym pojedynku z Wisłoką, ale już w finale okręgowego Pucharu Polski, gdzie zobaczyliśmy takich stalowców, jakich zawsze chcielibyśmy oglądać. Wygrana 7-0 z „asiarami” z Cisnej leczy kompleks braku skuteczności.

Zanim drużyna Marka Biegi odebrała trofeum za pucharowy sukces, była ligowa kolejka i nadzieje najwierniejszych kibiców na pierwszy w tym sezonie komplet punktów. Całkiem uzasadnione, bo choć Wisłoka zajmuje znacznie wyższe miejsce w tabeli, to w ostatnich latach miała prawdziwy kompleks Stali. Nasi piłkarze ogrywali dębiczan, czy to u siebie, czy na wyjeździe, a jedyne zwycięstwo w tym sezonie odnieśli jesienią właśnie w Dębicy. Pierwsza połowa meczu rewanżowego napawała optymizmem – Stal miała nieco więcej z gry, prowadziła po голу Pawła Kosiby, a byłoby naprawdę pięknie, gdyby Rafał Nikody wykorzystał idealną okazję na podwyższenie wyniku. Niestety, po zmianie stron grający mądrzej taktycznie rywale odrobili straty, cel osiągając niespełna kwadrans przed końcem. I to w dość szczęśliwych okolicznościach, bo piłka odbita od kolana Kantora wpadła w samo okienko naszej bramki.



Dopingowany przez nas Paweł Kosiba w meczu z Wisłoką wreszcie zdobył bramkę (na zdj.) i to na wagę remisu. Jednakże do obiecanego limitu brakuje mu jeszcze siedem. Do dzieła!

„Alvaro” strzela w Lesku  
Liga liga, ale pucharowe boje od dawna są specjalnością stalowców. Udowodnili to choćby w rundzie jesiennej, tocząc wspaniałe boje z KSZO Ostrowiec, Polonią Bytom, Legią Warszawa i Arką Gdynia. W międzyczasie rozpoczęli zmagania w kolejnej edycji PP, pokonując w Lesku Sanović 4-1. Hat-tricka ustrzelił wtedy Ireneusz Gryboś, któ-

remu najwyraźniej leży stadion w Lesku, gdzie rozgrywany był także mecz z Galicją. Choć „Alvaro” wszedł na boisko dopiero w drugiej połowie, zdążył zdobyć 4 gole, a mógł jeszcze dwa więcej. Wyższość Stali ani



przez chwilę nie podlegała dyskusji, zwłaszcza że gra nam się ułożyła, bo już w 2. min składną akcję, niczym profesor, wykończy Rafał Nikody. Nieco później równie przytomnie w polu karnym zachował się Bartłomiej Łukacz, podwyższając wynik. Druga połowa to wspomniany popis Grybosia, którego gole przedzieliło efektowne trafienie Mateusza Samborskiego. Pozyskany z Brzo-

zowii obrońca zdecydował się na przebój, a po jego strzale piłka odbiła się od wewnętrznej strony poprzeczki i przekroczyła linię bramkową. W drugiej połowie kibiców zaskoczył Dawid Pietrzakiewicz, który opuścił bramkę, decydując się na rajd przez pół boiska. Kto wie, gdyby w polu karnym Galicji jeden z partnerów dokładnie dograł mu piłkę, „Pięta” mógłby nawet trafić na listę strzelców.

**Wierzymy, że będzie lepiej**  
Gra Stali mogła się podobać. Obrona nie popełniała większych błędów, pomocnicy długimi piłkami uruchamiali napastników, którzy w końcu nie razili brakiem skuteczności. Oczywiście gra się tak, jak przeciwnik pozwala, a Galicja wystąpiła bez niemal połowy podstawowego składu. Mimo wszystko, jeżeli czerwona latarnia III ligi gromi drużynę jeszcze do niedawna walczącą o awans do tej klasy rozgrywkowej, to należy się cieszyć. Malkontenci już zaczynali mówić, że z taką formą nasza drużyna szybko zdryfuje do okręgówki. Ale przecież tacy zawodnicy jak Marek Węgrzyn, Maciej Kuzicki, czy Paweł Kosiba nagle nie zapomnieli, jak się gra w piłkę. Może po serii porażek w tym fatalnym sezonie stracili nieco wiarę we własne umiejętności, ale na pewno jeszcze nieraz je zaprezentują. Wypada nam liczyć, że efektowne zwycięstwo w Lesku psychicznie odblokuje naszych piłkarzy. Teraz czekamy na pierwsze ligowe zwycięstwo.

Bartosz Błażewicz

# Zwycięstwo Bluja w Toruniu

Mimo rekonwalescencji po przebytej chorobie, Piotr Bluj popisowo rozegrał finisz i zwyciężył w silnie obsadzonym maratonie wrotkarskim w Toruniu.

Był to najmocniej obsadzony wyścig z dotychczas rozegranych. Oprócz czołówki krajowej, przyjechali również Niemcy, którzy chcieli coś ugrać. Zespół AMBRA CEKOL WARSZAWA wystartował w Toruniu bez swego lidera Witolda Mazura, który z grupą „swoich” dzieci z Dusznik pojechał na nieoficjalne Mistrzostwa Europy. Ciężar walki o czołowe lokaty spadł więc na Jana Szymańskiego i Piotra Bluja.

Byłem słabo przygotowany do tych zawodów, ponieważ po deszczowym maratonie krakowskim miałem zapalenie dróg moczowych i musiałem cały tydzień się leczyć – relacjonuje przebieg toruńskiego maratonu Piotr Bluj. – Trasa była bardzo ciężka, droga na większości odcinków nierówna. Najsilniejsi zawodnicy szukali swojej szansy w licznych ucieczkach, ale te szybko były likwidowane. Ja, nie czując się na siłach, nie byłem zbyt aktywny. Jednak na 35 kilometrów, widząc u rywali brak pomysłu na wygraną, samotnie zaatakowałem. Moja przewaga w pewnym momencie doszła nawet do 300 m. Ostatni kilometr była to jazda po bruku i wtedy skutki choroby



Zwycięzca maratonu wrotkarskiego w Toruniu Piotr Bluj ze zwycięskim pucharem.

dały mi się mocno we znaki. Moja przewaga topniała, zmniejszając się nawet do 20 metrów. Ale już jej nie oddałem, pierwszy wjeżdżając na metę. Wynik, jaki uzyskał zwycięzca maratonu w Toruniu 1.20.00. Drugi linię mety przejechał Jan Szymański, a więc kolejny sukces teamu AMBRA CEKOL WARSZAWA z sanoczanami w rolach głównych.

emes

# Koledzy z podwórka

Rozmowa z członkami drużyny Kings Horn, która wygrała Sanocką Halową Ligę Piłki Nożnej – Tomaszem Abramem i Leszkiem Kułakiem

\* **Przed rokiem 2. miejsce, teraz pewne zwycięstwo. Choć byliście najlepsi już w fazie zasadniczej, finałowy mecz z Harnasiami okazał się łatwiejszy niż można było przypuszczać...**  
TA: Spodziewaliśmy się ciężkiej przeprawy, bo na finiszu ligi Harnasie motorycznie byli zdecydowanie najlepszą drużyną. W finale chyba jednak nie wytrzymali ciśnienia. Górę wzięło nasze doświadczenie.  
\* **Doświadczenie? Przecież gracie dopiero drugi sezon, a Harnasie od początku ligi...**  
LK: W sumie tak, choć debiutowaliśmy wygranym turniejem o Puchar Prezesa SHLPN, który zorganizowano zaraz po zakończeniu pierwszego sezonu. Ale początku Kingsów można szu-

kać... ćwierć wieku temu! To nie żart, jesteśmy grupą kolegów z Dąbrówki, którzy kopali piłkę na podwórku. Na koszulkach mamy nawet pseudonimy z dawnych lat.  
TA: I ta przyjaźń pozostała. Spotykamy się także prywatnie, w rodzinach. A o tym, że jesteśmy zżyłą grupą, niech świadczy fakt, że po zdobyciu pucharu najpierw pojechaliśmy do szpitala odwiedzić Andrzeja Burczyka, który trafił tam dwa dni wcześniej i nie mógł zagrać w finale. A dopiero później ruszyliśmy świętować zwycięstwo.  
\* **Kingsów sposób na sukces?**  
TA: Staramy się być drużyną w pełnym słowa tego znaczeniu. Nie krzyczymy na siebie z byle powodu, bo kiks może zdarzyć się każdemu. Nagrywamy mecze, analizujemy je, wyciągamy

wnioski. Bardzo ważne jest, żeby wszyscy strzelali bramki. Oczywiście poza mną...  
LK: Być może recepta na sukces tkwi w tym, że koledzy koncentrują się na dobrej grze, a nie na zwycięstwach za wszelką cenę. Dlatego też tak dużą satysfakcję dało nam zdobycie Pucharu Fair Play.  
\* **Skąd mały skromny pomysł, by nazwać się „Królowie”?**  
TA: Bo jesteśmy najstarsi i najciężsi! Przed poprzednim sezonem sądziliśmy, że od wszystkich będziemy zbierać baty. Wydawało nam się zabawne, że drużyna na końcu tabeli będzie nosić tak dumną nazwę.  
\* **To Kingsów mamy już rozszerzonym. A Horn?**  
LK: Właściciel restauracji o tej nazwie, Waldek Barański, to je-

den z nas, chłopak z Dąbrówki. Montując skład na ligę, zapytaliśmy, czy chce przypomnieć sobie stare czasy. Stwierdził, że do gry już raczej się nie nadaje, ale kolegów nie zostawi – kupił komplet strojów, więc jest naszym sponsorem.  
\* **Patrząc na przykład najlepszej przed rokiem drużyny Geo-Eko, wydaje się, że w następnym sezonie czeka was ciężkie zadanie obrony pucharu. Szykujecie wzmocnienia?**  
TA: Raczej będziemy grali tym samym składem. Choć przydałby się nam drugi bramkarz, bo mnie w końcu może wypaść kontuzja, czy wyjazd, a zmiennika nie mam. No tak, wychodzi na to, że bramkarz to najstarszy punkt naszej drużyny... (śmiech).  
LK: Zawsze podkreślaliśmy, że nic na siłę. Dla nas najbardziej liczy się samo uczestnictwo, możliwość wspólnych spotkań, i co w tym wszystkim najfajniejsze – odnowienie i scementowanie układów koleżeńskich sprzed lat.  
\* **Wasze słowo na koniec?**  
TA: Liczymy, że za naszym przykładem pójdą inni i do rozgrywek zaczną zgłaszać się zespoły tworzące kolektywy także poza boiskiem – koledzy z dawnych lat, sąsiedzi czy zespoły grające pod patronatem firm. Marzy nam się, żeby drużyny SHLPN stanowiły pewną wspólnotę. Bo w zdrowej rywalizacji czynnik ludzki jest bardzo ważny.  
LK: Chcielibyśmy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji ligi oraz kibicom uczestniczącym w tej zabawie. Mamy nadzieję, iż w 4 edycji będzie nas przynajmniej dwa razy więcej – i na parkiecie, i na trybunach!

Rozmawiał Bartosz Błażewicz



Kingsi po zwycięskim finale. Stoją od lewej: Grzegorz Bąk (kierownik drużyny) z synkiem Kubą, Wojciech Dobosz, Janusz Sieradzki, Dariusz Sieradzki, Piotr Bąk, Tomasz Koczera, Tomasz Ryński i Leszek Kułak (kronikarz), poniżej: Waldemar Bukowski, Marcin Wójcik, Tomasz Abram, Krzysztof Piotrowski i Waldemar Barański (sponsor).

# Otwarcie przed pucharem

Turniej Otwarcia Sezonu Siatkówki Piłkowej „Zakucie Plaża 2007” poprzedził rozpoczęcie zmagania o Puchar Zagórza. Zwycięstwo odniósł zagórsko-sanocki duet Maciej Paryżak – Tomasz Potok.



Sędzia Witold Paryżak z dumą obserwował popisy swego syna Macka.

Do zawodów zgłosiło się 9 drużyn. Grano systemem pucharowym. W finale Paryżak i Potok pokonali 2:0 Macieja Sołopatycza i Marka Jankowskiego. Miejsce 3. zajęli Hubert Matusik i Przemysław Serwiński. Sponsorem turnieju była firma Almi-Decor.

– Zawody stały na niezłym poziomie. To zapowiedź cyklu turniejów o Puchar Zagórza, które na wakacjach rozgrywane będą w „Zakuciu”. A na koniec sezonu planujemy Otwarte Mistrzostwa Zagórza, w których zagrają m.in. najlepsze z naszych drużyn – powiedział Witold Paryżak, prowadzący zawody z ramienia Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Zagórzu.

# Szansa na 2. miejsce

Choć Marcin Karczyński stracił szansę na trzecie zwycięstwo w klasyfikacji Skoda Auto GP MTB, nadal walczy o podium. Duży krok wykonał na zawodach w Nałęczowie, zajmując 2. miejsce.

Przedostatni start cyklu toczył się pod dyktando Karczyńskiego i Marka Galińskiego, którzy pozostałych kolarzy zostawili daleko w tyle. W końcówce więcej sił zachował Galiński, wyprzedzając sanoczanina o 31 sekund. Dzięki 2. lokacie Karczyński awansował w klasyfikacji z 5. na 4. miejsce i traci zaledwie 2 punkty do Dariusza Batka, partnera z grupy Halls. Całkiem realny jest też atak na 2. pozycję, bo zajmując ją Ricky Federau z Kanady nie będzie startował w finałowych zawodach w Białymstoku. – Na pewno mocno powalczą o 2. miejsce w klasyfikacji końcowej – zapewnia Karczyński, któremu w ostatnich zawodach potrzebna będzie przynajmniej 3. lokata.

(b)